

Kurs Omega:

Praktyczne przygotowanie
dla
założycieli kościołów

Szafarstwo

Opracowany przez

The Alliance for Saturation Church Planting

we współpracy z

Peter Deyneka Russian Ministries

**Kurs Omega:
Praktyczne przygotowanie dla chrześcijan zakładających kościoły
Szafarstwo**

Published by

The Bible League, 16801 Van Dam Road, South Holland, IL 60473 USA
Tel: (800) 334-7017 E-mail: BibleLeague@xc.org www.bibleleague.org

Copyright ©1999 by *The Alliance for Saturation Church Planting*.

This material was prepared in cooperation with Peter Deyneka Russian Ministries, Project 250.

Pozwalamy i zachęcamy do kopiowania i rozprowadzania tego materiału w dowolnej formie, pod warunkiem, że: (1) będzie podany autor, (2) jeżeli dokonasz modyfikacji, zostaną one zaznaczone, (3) nie będziesz pobierał opłaty przewyższającej koszt kopiowania i (4) nie wykonasz więcej niż 1 000 kopii.

Jeżeli chciałbyś umieścić ten materiał w internecie lub jeżeli zamierzasz wykorzystać go w sposób inny niż powyższy, prosimy o skontaktowanie się z:

The Alliance for Saturation Church Planting, H-1111 Budapest, Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY,
tel.: +(36-1) 466-5978 and 385-8199 Fax: +(36-1) 365-6406. E-Mail: SCPAlliance@compuserve.com.

Zachęcamy także do tłumaczeń i adaptacji do własnego kontekstu kulturowego. W takim przypadku również prosimy o kontakt z *The Alliance*, żebyśmy mogli udzielić zachęty i poinformować innych, którzy mogą być zainteresowani użyciem twojej wersji językowej lub innym wykorzystaniem tego materiału.

Więcej informacji na temat służby *The Alliance* możesz uzyskać kontaktując się z:



P.O. Box 843
Monument, CO, USA 80132-0843
Toll-free: (800) 649-2440
E-mail: Contact_USA@AllianceSCP.org
www.AllianceSCP.org

Europe Field Office E-mail: SCPAlliance@compuserve.com



Peter Deyneka

Russian Ministries

Project 250
P.O. Box 496, 1415 Hill Avenue
Wheaton, IL, USA 60189
Tel: (630) 462-1739 Fax: (630) 690-2976
E-mail: RMUSA@ASR.ru
www.russian-ministries.org

Tekst Biblii, jeśli nie zaznaczono inaczej, pochodzi z: „Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu”, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa.

Printed in Poland

O THE ALLIANCE

Program ten został przygotowany przez *The Alliance for Saturation Church Planting* we współpracy z Project 250 z Peter Deyneka Russian Ministries. *The Alliance* to grupa współpracujących kościołów i organizacji misyjnych, które mobilizują wierzących do napelnienia ewangelicznymi kościołami każdego kraju w Europie Centralnej i Wschodniej oraz byłym Związku Radzieckim. Saturation Church Planting to strategia starająca się założyć lokalne kościoły w każdym mieście, wiosce i osiedlu, aby ludzie, którzy przyjmą Chrystusa, mieli lokalną wspólnotę, w której mogliby wzrastać i przygotowywać się do służby. *The Alliance* wychodzi z założenia, że połączenie sił wzmaga skuteczność, redukuje powtarzanie się i demonstrowanie jedności wierzących w Chrystusa.

W CO WIERZYMYS:

- Kościół lokalny jest głównym narzędziem Boga w ewangelizacji i uczniostwie.
- Partnerstwo z kościołami i organizacjami misyjnymi ma kluczowe znaczenie dla pomnażania lokalnych kościołów i rozwoju ruchów zakładania kościołów aż do nasycenia.
- Praktyczne przygotowywanie przywódców jest konieczne dla zakładania kościołów i wzrostu kościoła.
- Traktat w Lozannie jest wyznaniem wiary dla *The Alliance*.

CO ROBIMYS:

Praktyczne przygotowywanie i doradztwo dla chrześcijan zakładających kościoły

The Alliance zapewnia oparte na praktycznych umiejętnościach przygotowanie w formie seminariów, z praktycznymi zadaniami służby mającymi na uwadze zakładanie pomnażających się kościołów.

Gromadzenie informacji

Właściwa informacja prowadzi do trafnych decyzji w zakładaniu kościołów. *The Alliance* może Ci pomóc przez szkolenie i konsultacje w zakresie gromadzenia informacji odnośnie do zakładania kościołów i ich wzrostu.

Konsultacje w zakresie ruchu modlitwy

Ruch zakładania kościołów rozpoczyna się od wizji, którą odkrywamy i udoskonalamy szukając w modlitwie Bożego planu. *The Alliance* może pomóc Ci lepiej zrozumieć rolę ruchów modlitwy w zadaniu zakładania kościołów oraz podpowie, jak wspierać ruch modlitwy w Twoim regionie.

Ukazywanie wizji

Czego Bóg chce dla twojego kraju? On pragnie, by wszędzie były kościoły! *The Alliance* może pomóc w ukazywaniu wizji nowych kościołów przez seminaria na temat zasad zakładania kościołów aż do nasycenia.

ABY UZYSKAĆ WIĘCEJ INFORMACJI, SKONTAKTUJ SIĘ Z:

The Alliance for Saturation Church Planting – Polska
ul. Trzmiela 1
60-185 Skórzewo
Tel: (0601) 229-213
E-Mail: ascp.poland@europe.com

The Alliance for Saturation Church Planting
Regional Resource Team
H-1111 Budapest
Budafoki út 34/B III/2, HUNGARY
Tel: +(36-1) 466-5978 lub 385-8199
Fax: + (36-1) 365-6406
E-mail: SCPAlliance@compuserve.com

PODZIĘKOWANIA

Dziękujemy wszystkim, którzy wnieśli swój wkład w przygotowanie podręczników tej serii. Następujące osoby przyczyniły się w dużym stopniu do ich powstania, głównie pisząc i redagując materiały. Panie, załóż swój kościół aż po krańce ziemi!

Jay Weaver, General Editor, *World Team*

Richard Beckham	<i>Greater Europe Mission</i>
David & Lisa Bromlow	<i>Christ For Russia</i>
Ron Brunson	<i>World Witness and United World Mission</i>
Don Crane	<i>Greater Europe Mission</i>
Bea Crane	<i>Greater Europe Mission</i>
Hunter Dockery	<i>World Harvest Mission</i>
Mike Elwood	<i>Greater Europe Mission</i>
Jeff Geske	<i>United World Mission</i>
Dave Henderson	<i>C B International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>
Bob Mackey	<i>United World Mission</i>
Bob Martin	<i>United World Mission</i>
Paul Michaels	<i>Grace Brethren Intl. Mission</i>
Norie Roeder	<i>United World Mission</i>
Ki Sanders	<i>World Team</i>
Larry Sallee	<i>UFM International</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>
Eric Villanueva	<i>United World Mission</i>
David Westrum	<i>Interlink Ministries</i> <i>-- Project 250 of Peter Deyneka Russian Ministries</i>

SPECJALNE PODZIĘKOWANIA ZA POMOC ADMINISTRACYJNĄ I TECHNICZNĄ DLA:

Edith Bond	<i>The Alliance Regional Resource Team</i>
David Gál	<i>The Alliance Regional Resource Team</i>
Nell Harden	<i>Retired English Professor</i>

Spis treści

Wstęp: Myślenie Typu ‘Z’	1
I. na czym polega myślenie typu „z”?	1
II. zakładanie kościołów aż do nasycenia	2
III. kilka niezbędnych kroków do osiągnięcia „z”	3
IV. myślenie typu „Z” owocuje działaniem typu „z”	4
Lekcja 1: Wprowadzenie do Szafarstwa	3
V. na czym polega szafarstwo?	3
VI. po co rozmawiać o szafarstwie? dwie kwestie	3
VII. biblijne zasady szafarstwa	4
VIII. nasze szafarstwo	6
IX. szafarstwo a założyciel kościoła	8
Lekcja 2: Szafarstwo Finansowe	9
I. zgłębianie biblii	9
II. ofiarność osobista	11
III. Finanse w kościele lokalnym	12
IV. Finanse a ruchy zakładania kościołów	14
Lekcja 3: Zarządzanie Czasem	17
I. ustalanie priorytetów – uczenie się zarządzania czasem	18
II. realizacja w praktyce	18
Lekcja 4: Strategiczne Planowanie	23
I. na czym polega Strategiczne Planowanie?	23
II. Proces Strategicznego Planowania	23
Lekcja 5: Strategiczne Planowanie - Seminarium	29

WIZJA SCP

WSTĘP

Myślenie typu „Z”

CZEGO PRAGNIE BÓG?

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest podkreślenie roli, jaką pełni wizja w cyklu zakładania kościołów.

☞ Główne punkty

- Myślenie typu „Z” bierze pod uwagę to, czego pragnie dokonać Bóg dla swojej chwały na danym terenie.
- Zakładanie kościołów aż do nasycenia jest wypełnianiem Wielkiego Nakazu Misyjnego poprzez zakładanie ich w taki sposób, by każdy mężczyzna, kobieta i dziecko mieli szansę przyjęcia ewangelii dzięki świadectwu miejscowego kościoła.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Posiadać wizję wychodzenia z ewangelią do świata, swego narodu, regionu, miasta, wsi i otoczenia.
- Zdawać sobie sprawę, że Bożą wolą jest, by każdy mężczyzna, kobieta i dziecko mogli usłyszeć i zrozumieć przesłanie ewangelii oraz przyjąć Chrystusa jako swego osobistego Pana i Zbawiciela.
- Zajmować się zakładaniem kościołów w oparciu o myślenie typu „Z” lub wizję docelową.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Myślenie typu „Z” przekazuje wizję *ostatecznego* Bożego planu dla danego narodu, regionu, miasta, wsi czy otoczenia. Plan ten polega na tym, by każdy mężczyzna, kobieta i dziecko usłyszeli i zrozumieli ewangelię oraz mieli okazję przyjąć Jezusa Chrystusa jako swego osobistego Pana i Zbawcę. Zastanów się, jak można w sposób jasny i przystępny przekazać koncepcję wizji docelowej w Twoim kontekście kulturowym.

WPROWADZENIE

Gdyby przywódcy chrześcijańscy zadali sobie pytanie: „Jaki jest ostateczny cel Bożego działania w dziejach ludzkości?” lub „Czego pragnie Bóg w miejscu, w którym Mu służę?”, jak wpłynęłoby to na sposób ich służby? Odpowiedzi na te pytania powinny zawierać wizję i określać zadania ich służby.

I. NA CZYM POLEGA MYŚLENIE TYPU „Z”?

Jaki jest ostateczny cel Bożego działania? Odpowiedź brzmi „Z” – końcowy skutek tego, czego Bóg pragnie dla każdego narodu, regionu, miasta, wsi bądź otoczenia. Działanie zmierzające do osiągnięcia tego celu oznacza jasne pojmowanie tego, czym jest „Z”. Biblia podaje wyraźnie, że Boża miłość obejmuje swym zasięgiem cały świat (Jana 3:16). W Liście do Tymoteusza Paweł podkreślił potrzebę modlitwy za wszystkich ludzi, ponieważ „Jest to bowiem rzecz dobra i miła w oczach Zbawiciela naszego, Boga, który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tym 2:3-4). Piotr również wypowiada się na ten temat pisząc: „[Pan] jest cierpliwy w stosunku do was. Nie chce bowiem niektórych zgubić, ale wszystkich doprowadzić do nawrócenia” (2 Piotra 3:9).

Skoro Bóg chce, aby wszyscy ludzie się opamiętali, to czy my nie powinniśmy podzielać tego pragnienia? Czy Bóg może się nami posługiwać, byśmy mobilizowali innych do osiągnięcia tego celu? Co mogłoby się wydarzyć, gdyby wszyscy chrześcijanie w danym kraju, regionie, mieście, wsi czy choćby najbliższym otoczeniu byli całkowicie przekonani, że Bóg pragnie, aby każdy Go poznał i widział chrześcijan żyjących pośród nich tak, jak Jezus? (1 Piotra 2:12)

Mimo to równie wiele fragmentów Pisma wskazuje na fakt, że nie wszyscy zostaną zbawieni. Nasz wszechmocny Bóg wie jedynie, kto będzie zbawiony. Zadaniem Kościoła jest zapewnienie każdemu szansy usłyszenia ewangelii.

Zanim przystąpisz do dalszej lektury, postaw sobie następujące pytania:

- Czego Bóg pragnie dla _____? (mojego narodu, regionu, miasta, wsi, otoczenia)
Poświęć na odpowiedź jeden akapit.

- Co powyższa odpowiedź oznacza dla mojej służby? Czy to, czym się obecnie zajmuję, odzwierciedla Boże pragnienia?

Łatwo zauważyć, w jaki sposób myślenie typu „Z” może trafnie określać wizję i zadania we wszelkiej służbie.

II. ZAKŁADANIE KOŚCIOŁÓW AŻ DO NASYCENIA

W celu osiągnięcia „Z”, musi dojść do nasycenia. Pod pojęciem „nasycenia” rozumiemy docieranie kościoła do „wszystkich ludzi”, jak to podaje 1 List do Tymoteusza i 2 List Piotra. Z listów tych jasno wynika, że Bóg pragnie, aby każdy mężczyzna, kobieta i dziecko usłyszeli i zrozumieli przesłanie Ewangelii oraz mieli okazję uwierzyć i okazać całkowite posłuszeństwo wobec Jezusa Chrystusa jako swego Pana i Zbawiciela. Istotną częścią chrześcijańskiego życia jest przynależność do miejscowego kościoła, gdzie wierzy się w Słowo Boże i Go naucza.

Zakładanie kościołów aż do nasycenia (SCP) ma całkowicie biblijne podstawy. Jest to wcielanie w życie Wielkiego Nakazu Misyjnego poprzez zakładanie kościołów w taki sposób, by każdy mężczyzna, kobieta czy dziecko mieli szansę przyjęcia ewangelii dzięki świadectwu miejscowego kościoła. SCP to wizja, strategia i służba napelniania krajów, regionów, miast, wsi i najbliższego otoczenia kościołami, które przedstawią ewangelię każdej osobie w jej języku i właściwej danemu krajowi kulturze.

Zakładanie kościołów aż do nasycenia jest wcielaniem w życie Wielkiego Nakazu Misyjnego poprzez zakładanie kościołów w taki sposób, by każdy mężczyzna, kobieta czy dziecko mieli szansę przejęcia ewangelii dzięki świadectwu miejscowego kościoła.

A. Czy realistyczne jest oczekiwanie od Boga spełnienia celu „Z”?

Poza tym, że Bóg pragnie „Z” bardziej niż my, ekscytujący jest fakt, że w Piśmie mamy wyraźną obietnicę spełnienia celu „Z”. Obietnica napelnienia świata poznaniem Boga i Jego chwałą jest wyrażona w księdze Izajasza: „kraj się napelni znajomością Pana, na kształt wód, które przepelniają morze” (Iz. 11:9).

W księdze Objawienia apostoł Jan ma wizję nieba, z których dowiadujemy się o ostatecznym rezultacie Bożego działania w świecie, osiągnięciu celu „Z”, do którego zmierza historia ludzkości. Jan opisuje tłumy ludzi z każdego narodu, plemienia, ludu i języka oddających Bogu chwałę (Obj. 7:9)! A zatem oczekiwanie od Boga spełnienia celu „Z” jest realistyczne.

B. Co mówi sam Bóg na temat „Z”?

W jednej z najintymniejszych chwil spędzonych z Ojcem Jezus modlił się o jedność wśród tych, którzy w Niego wierzą: „aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak

Mnie umiłować” (Jan 17:23b). Jezus pragnął, żeby świat wiedział, kim jest! Na tym właśnie polega „Z”! Powtórzył tę prośbę dwukrotnie (Jan 17:21-23). Spróbujmy to sobie uzmysłowić – Bóg Syn w rozmowie z Bogiem Ojcem opisujący cel „Z”. Jest zatem jasne, że „Z” jest dla Boga sprawą niezmiernie istotną.

C. Jezus nauczał swoich uczniów o planie „Z”

Jezus uczył swoich uczniów myślenia typu „Z” zapewniając ich, że „najpierw musi być głoszona Ewangelia wszystkim narodom” (Mar. 13:10). Obiecał też, że ewangelia będzie głoszona aż do nasylenia narodów (Mat. 24:14, Łuk. 24:45-47).

III. KILKA NIEZBĘDNYCH KROKÓW DO OSIĄGNIĘCIA „Z”

W celu realizacji „Z” musimy przebyć w służbie etap od „A” do „Y”. Pismo podaje nam kilka zasad niezbędnych do odbycia etapu z „A” do „Y”, który jest konieczny do efektywnego wykonania „Z”. Warto zwrócić uwagę, że wszystkie te kroki mają coś wspólnego z „Z”. Zachowując stale w pamięci „Z” możemy dokonywać strategicznych posunięć odbywając etap od „A” do „Y”.

D. Modlitwa

Pod wieloma względami modlitwa stanowi integralną część dostrzegania realizacji Bożych celów na ziemi. Zwróć uwagę na następujące odnośniki:

- 2 Krn. 7:14 Jeśli lud Boży modli się tak, jak powinien, plan „Z” na pewno zostanie wykonany.
- Mat. 9:38 Lud Boży otrzymał nakaz modlitwy, aby pracownicy mogli wziąć udział w realizacji planu „Z”.
- 1 Tym. 2:1-4 Lud Boży ma się modlić po to, by zaistniały warunki sprzyjające realizacji planu „Z”. Paweł polecił Tymoteuszowi, by kościoły modliły się za przywódców w społeczeństwie w celu stworzenia odpowiednich warunków do szerzenia ewangelii.
- Obj. 5:8-10 „Z” jest skutkiem „modlitw świętych”.

E. Miłość i jedność

Gdy Jezus powiedział: „po tym wszyscy poznają”, miał na myśli miłość między chrześcijanami (Jan 13:35). Jasno stwierdził, że plan „Z” wymaga bardzo dobrych relacji międzyludzkich. Tylko w sytuacji, gdy wierzący będą się darzyć wzajemną miłością, ludzie będą wiedzieli, że należą oni do Chrystusa. Jeśli brak nam miłości, to niewiele pomoże wzrost liczebny – sprawi on jedynie, że ludzie będą nas postrzegać jako kolejny ruch religijny.

Jeśli świat ma poznać, że wierzący są uczniami Chrystusa, musi między nimi panować taka sama jedność jak ta, która łączy Jezusa z Jego Ojcem. Ilekroć Jezus mówi o swojej jedności z Ojcem, zawsze wskazuje na miłość i nierozzerwalną więź. Modli się o to, by nasza jedność była odbiciem jedności łączącej Ojca i Syna i o to, byśmy pozostawali z Nim w nierozzerwalnym związku (Jan 17:21,23).

F. Wizja

Jak wynika z zamieszczonych poniżej fragmentów Pisma, „Z” jest zadaniem o zasięgu globalnym i dotyczy wszystkich ludzi reprezentujących wszystkie narodowości i zakątki świata. Myślenie typu „Z” wymaga postrzegania całego świata Bożymi oczami.

- Ponieważ Bóg kocha wszystkich ludzi, posłał swego Syna, „aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (Jan 3:16).
- Jezus jest ofiarą „za grzechy całego świata” (1 Jana 2:2).
- Duch Święty „przekona świat o grzechu” (Jan 16:7-11).
- Duch Święty daje chrześcijanom moc do świadczenia „po krańce ziemi” (Dz. Ap. 1:8).
- Jezus nakazuje swoim następcom: „idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mat. 28:18-20).
- Jezus zapewnił, że wiele jest osób gotowych Go przyjąć: „żniwo...wielkie” (Mat. 9:37).

G. Ewangelizacja

W celu realizacji planu „Z” kościół musi wysyłać ewangelistów wszędzie tam, gdzie jest niewielu wierzących lub gdzie nie ma ich wcale. Plan „Z” wymaga dotarcia do osób, które nie słyszały ewangelii i przekazania im dobrej nowiny o zbawieniu. Paweł ujmuje to następująco: „...Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?” (Rzym. 10:14).

Chrześcijanie muszą szukać miejsc, do których nie dotarła jeszcze ewangelia i osób, które jej nie słyszały, w każdej wsi, mieście, regionie i kraju. Wraz z rozpowszechnianiem ewangelii i zakładaniem kościołów w tych miejscach i wśród tych ludzi „Ci, którym o Nim nie mówiono, zobaczą Go, i ci, którzy o Nim nie słyszeli, poznają Go” (Rzym. 15:21).

H. Zakładanie kościołów

W celu realizacji planu „Z” wszędzie muszą być kościoły widoczne dla wszystkich. Za pośrednictwem kościoła, zarówno niewidzialnego (w sferze duchowej) oraz widzialnego świat pozna „wieloraką w przejawach mądrość Boga” (Efez. 3:8-11). Kościół jako ciało Chrystusowe jest namacalną obecnością Jezusa Chrystusa na ziemi. Z chwilą gdy Jezus Chrystus zajmuje pierwsze miejsce w życiu kościoła, świat pozna, że jest On panem wszystkiego (Efez. 1:22-23).

W celu realizacji planu „Z” wszędzie muszą być kościoły widoczne dla wszystkich.

Dzięki krwi przelanej na krzyżu ludzie zostali pojednani z Bogiem. Jezus Chrystus w swoim Kościele gromadzi wszystkich, którzy bez Niego nadal byłiby oddzieleni murem nieprzyjaźni. Pragnął on wśród tych ludzi żyjących dotąd w nienawiści „z dwóch rodzajów ludzi stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, wprowadzając pokój” (Efez. 2:13-16).

Podobnie jak miłość i wierność współmałżonków jest zauważana przez członków wspólnoty, w której mieszkają, tak też widoczna jest relacja między Jezusem a Jego Kościołem (Efez. 5:22-23).

Członkowie kościoła są ze sobą powiązani tak jak części ciała, z których każda wykonuje swoje zadanie. Celem działania kościoła jest przybliżanie innym osoby Jezusa. Gdy tak się dzieje, w kościele ma miejsce wzrost i zbudowanie (Efez. 4:11-13). Dojrzały kościół posiada w gronie swoich członków przedstawicieli każdego narodu (Obj 5:9-10).

IV. MYŚLENIE TYPU „Z” OWOCUJE DZIAŁANIEM TYPU „Z”

I. Dawanie typu „Z”

Myślenie typu „Z” wymaga dawania typu „Z”. Paweł przytacza słowa Jezusa napominając w Milecie starszych z kościoła w Efezie: „Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu” (Dz. Ap. 20:35). Dawanie jest istotną częścią służby kościoła. Paweł podpierając się apostołskim autorytetem zalecał kościołowi w Koryncie: „obyście i w tę łaskę obfitowali” (2 Kor. 8:7).

Kościół, który daje, nie tylko odkłada sobie środki na koncie w niebie, lecz co więcej Bóg zaspokaja jego aktualne potrzeby „według bogactwa swego w chwale”. Nasz Pan błogosławi akt dawania zarówno w niebie, jak i na ziemi, dlatego sam zatroszczy się o finansową stronę przedsięwzięcia, jakiego podejmie się kościół dążący do realizacji planu „Z” (Filip. 4:15-19).

J. Strategia „Z”

Wybitny przywódca wielkiego przebudzenia, John Wesley powiedział: „We wszelkim działaniu zwracaj uwagę na koniec”. Stosowanie w praktyce myślenia typu „Z” wywiera ogromny wpływ. Mimo to, niestety, wiele osób oddanych służbie Bogu nigdy nie zastanawia się nad skutkiem ich wysiłków w realizacji Bożego planu „Z”. W takiej sytuacji łatwo jest popaść w rutynę i dopuścić do tego, że ominie nas Boże błogosławieństwo. Postawienie sobie zasadniczego pytania „Czego pragnie Bóg dla miejsca, w którym Mu służymy?” może okazać się niezwykle inspirujące dla ludzi służących Bogu. Odpowiedź na to pytanie pobudza wiarę i prowadzi do bardziej intensywnej pracy dla Boga.

Przykład myślenia typu „Z” w Rumunii

Nelu Sofrac, założyciel kościołów w Rumunii, zauważył, że Bóg pragnął mieć więcej niż cztery

kościół, jakie powstały w jego okręgu zwanym Alba Lulia. Mógł poprzestać na tym i tak znaczącym osiągnięciu, jakim było założenie, prowadzenie i praca duszpasterska w tych czterech kościołach, jednak myślenie typu „Z” motywowało go do dalszego działania.

Zdawał sobie sprawę z tego, że sam nie był w stanie dotrzeć do całego okręgu, wiedział jednak, że Bóg pragnął wypełnić Alba Lulia kościołami, które głosząby ewangelię i nauczałyby zgodnie z Pismem. Do skutecznego wypełnienia tego zadania trzeba było założyć w Alba Lulia 500 kościołów. Nelu rozpoczął szkolenie piętnastu młodych ludzi ze swego kościoła i nowych założonych przez siebie placówek. Jego żona Dorina zorganizowała grupę modlitewną złożoną z trzech kobiet. Pastor Nelu podzielił się swoją wizją z innymi pastorami, którzy początkowo niechętnie zareagowali na jego pomysł. W przekonaniu i wierze, że ponieważ Bóg pragnie „Z” dla Alba Lulia, pomoże Nelu doprowadzić dzieło do końca, Dorina prowadzi obecnie piętnaście kobiecych grup komórkowych modlących się o nowe kościoły, podczas gdy jej mąż stoi na czele międzywyznaniowego ruchu EVANGALBA z udziałem wielu kościołów. Ruch ten się rozrasta i zakłada nowe kościoły w okręgu Alba Lulia dzięki mobilizacji kościołów już istniejących do zaangażowania. Ich głównym zadaniem jest modlitwa, szkolenie, ewangelizacja i zakładanie kościołów.

Zgromadzenia w Alba Lulia modlą się, jednoczą we wspólnej wizji, wzrastają w miłości, wysyłają ewangelistów i zakładają kościoły w swoim okręgu. Powoli rozpoczyna się tam proces dawania i pomimo iż ludzie ci uważają się za bardzo ubogich, niektórzy decydują się na wierne dawanie.

Myślenie typu „Z” umożliwiło Nelu działalność na skalę ogólnokrajową. Prowadzi on szkolenia dla założycieli kościołów i zaraza przywódców chrześcijańskich w innych częściach Rumunii wizją zakładania kościołów aż do nasycenia. Spodziewa się, że zostanie wysłany jako misjonarz międzynarodowy poza granice swego kraju.

KONKLUZJA

Zakładanie kościołów aż do nasycenia jest głównym punktem myślenia typu „Z”, gdyż pozostałe zadania w postaci modlitwy, pełnego miłości zjednoczenia, wizji, ewangelizacji i dawania mogą zostać zrealizowane na całym świecie jedynie za pośrednictwem kościoła. Z uwagi na fakt, że kościół musi dotrzeć do wszystkich, siłą napędową myślenia typu „Z” musi być zakładanie kościołów aż do nasycenia. Bóg pragnie „Z”, a jeśli dany kościół działa zgodnie z Bożą wolą, proces zakładania kościołów aż do nasycenia ulegnie przyspieszeniu. Napętnienie wszystkich krajów kościołami ma na celu przekazanie wszystkim ludziom przesłania ewangelii.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Na czym polega różnica między założycielem kościołów reprezentującym myślenie „Z” a innymi założycielami kościołów?
- Czy modlisz się o całe narody, regiony, miasta, wsie czy otoczenie?
- Czy modlisz się o to, by Bóg posłał na swoje żniwo więcej robotników? Skoro sam Jezus dał takie polecenie, to czy będzie konsekwentnie odpowiadał na taką modlitwę, jeśli będziemy wytrwale się modlić? Dlaczego robotników jest za mało?
- Czy chcesz współpracować i okazywać miłość braciom z innych wyznań i o innych przekonaniach w sprawach pomniejszej wagi w pracy na rzecz planu „Z”? Czy modlitwa Jezusa o jedność zostanie wysłuchana, czy też modlił się na próżno? Czy staniesz się częścią odpowiedzi na Jego modlitwę?
- Czy osoby z zewnątrz postrzegają twój kościół jako jeszcze jedno wyznanie lub religię, czy też jako społeczność ludzi okazujących miłość?
- Czy masz wizję założenia jednego kościoła lub zostania członkiem ruchu, który wypełni świat kościołami głoszącymi ewangelię?
- Czy wyróżniasz się ofiarnością pod względem finansowym? Czy twój kościół daje pod tym względem dobry przykład? Czy nauczasz na temat dawania? Jeśli nie, to dlaczego, skoro naucza tego Pismo?
- Czy akcje ewangelizacyjne w twoim kościele mają na celu tylko powiększenie twego kościoła, czy też zakładanie nowych?

PLAN DZIAŁANIA

- Zaczynij myśleć o strategii zakładania kościołów aż do nasycenia, która zawierałaby element modlitwy, jedności i miłości, wizji, ewangelizacji i zakładania kościołów. Zanotuj kilka początkowych pomysłów i podziel się nimi ze swoim nauczycielem lub prowadzącym ten kurs.
- Pomyśl o swoim otoczeniu, wsi, mieście, regionie lub kraju. Zastanów się, jak byś odpowiedział na pytanie: „Czego Bóg pragnie dla _____?” Zapisz trzy rzeczy, które wykonasz w ramach przyczyniania się do realizacji planu „Z” na twoim terenie.

SZAFARSTWO

SZAFARSTWO

1

LEKCJA

Wprowadzenie do szafarstwa

Cel lekcji

Celem tej lekcji jest wyjaśnienie znaczenia naszego szafarstwa przed Bogiem. Wszystko, co posiadamy, należy do Niego. Dlatego nie wymaga się od nas oddania Mu jedynie części, lecz raczej wykorzystania wszystkiego, co posiadamy, dla Jego dzieła i chwały.

Główne punkty

- Kluczowym zagadnieniem w szafarstwie jest nasza wierność.
- Szafarstwo obejmuje znacznie więcej niż nasze pieniądze – rozciąga się ono na to, co posiadamy, na nasz czas, dary duchowe itp.

Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Znać zasadę szafowania Bożymi dobrami dla Niego.
- Rozumieć, że wartości mają zasadnicze znaczenie dla szafarstwa.

Propozycje dla prowadzących nauczanie

Rozpocznij tę sesję skierowanym do uczestników pytaniem, co Bóg im dał. Sporządź listę tych rzeczy na tablicy lub na folii.

V. NA CZYM POLEGA SZAFARSTWO?

Szafarstwo jest terminem opisującym działalność szafarza. Szafarz był osobą sprawującą pieczę nad majątkiem swego pana. Jego zadanie było bardzo odpowiedzialne, dlatego musiał on być osobą uczciwą. Możliwości kradzieży lub niewłaściwego rozporządzania majątkiem pana były olbrzymie.

Gdy przyglądamy się zasadom dotyczącym szafarstwa widzimy, że prawdziwe szafarstwo polega na rozporządzaniu zasobami powierzonymi nam przez Boga. Obejmują one nasze:

- pieniądze
- czas
- mienie
- ciało
- rodzinę
- służbę

VI. PO CO ROZMAWIAĆ O SZAFARSTWIE? DWIE KWESTIE**K. Kwestia wierności**

Szafarstwo to odpowiedzialność przed Bogiem za to, co nam powierzył. Od pierwszego dnia człowieka na ziemi byliśmy Bożymi szafarzami. Człowiek został stworzony po to, by panował nad stworzeniem (1 Mojż. 1:28). Pan umieścił Adama w ogrodzie, aby uprawiał go i doglądał dla Niego (1 Mojż. 2:15). Pomimo iż człowiek na ogół nie rozumie, że jest po prostu szafarzem Bożego stworzenia, Pismo wyraźnie stwierdza, że ziemia i wszystko, co ją napęlnia, należy do Boga (1 Kor. 10:26). Cokolwiek posiadamy, zostało nam dane przez Boga, byśmy tego użyli na jego chwałę. On obserwuje naszą wierność i odpowiednio nas wynagrodzi.

L. Kwestia wartości

Stosunek ludzi do wymienionych wcześniej rzeczy (punkt I) pokazuje, gdzie jest ich serce – zgodnie z tym, co powiedział Jezus: „Bo gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze”. Innymi słowy można wiele powiedzieć o sercu danej osoby obserwując sposób, w jaki traktuje swoje pieniądze lub cenne rzeczy.

Nasze wartości to ideały lub rzeczy, które uważamy za najważniejsze w życiu.

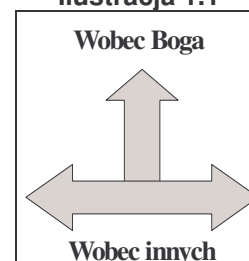
Nasze wartości to ideały lub rzeczy, które uważamy za najważniejsze w życiu. Niektórzy ludzie cenią sobie dobra materialne lub wygodę. Inni cenią rodzinę lub służbę dla wspólnoty. Dosłownie spędzamy swoje życie i czas na rzeczach, które wydają się nam osobiście zasadnicze i niezbędne. W Ewangelii Mateusza 22:37-39 znajdujemy słowa określone niekiedy mianem „Wielkiego Przykazania”, w których Jezus streścił wszelkie wartości biblijne w dwuczęściowym stwierdzeniu.

1. *Nasza największa wartość dotyczy relacji z Bogiem – „Będziesz miłował Pana, Boga swego”*

Linia pionowa pokazuje, że mamy służyć Bogu. Miłowanie i relacja z Bogiem stanowi naszą największą wartość. Ponieważ rzeczą naturalną jest dla nas spędzanie czasu z ukochanymi osobami, każdy wierzący powinien poświęcać czas na osobiste studium Bożego Słowa i modlitwę. Gdy tracimy osobistą zażyłość z Panem, omija nas Boże błogosławieństwo i brak nam mocy w służbie.

Służenie Bogu z całej siły nie jest tylko chwilowym uczuciem, lecz decyzją na co dzień, która angażuje wszystkie nasze zasoby. Im wydajniej wierzący wykorzystuje swój czas, mienie itp., tym skuteczniej służy Panu. Osobisty czas z Bogiem jest czymś, co powinno być wliczone w napięty rozkład zajęć założyciela kościołów, w przeciwnym razie nie będzie miało miejsca. Zdrowa relacja z Bogiem jest niezbędnym warunkiem wstępnym przed przystąpieniem do służby dla innych.

Ilustracja 1.1



1. *Inne nasze wartości dotyczą relacji z innymi ludźmi – „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego”*

Linia pozioma pokazuje, że mamy służyć innym. Nasza pełna miłości relacja z Bogiem powinna przekładać się na naszą miłość do innych. Ci „inni” to nasze rodziny, współpracownicy, członkowie kościoła, do którego należymy oraz zgubieni, z którymi dzielimy się Chrystusem. Jako szafarze powinniśmy tak rozporządzać zasobami, by zaspokajać potrzeby tych „innych”, nad którymi Bóg powierzył nam pieczę.

Założyciele kościołów to jedni z najbardziej zajętych ludzi we wspólnotcie. Właściwe rozporządzanie czasem, pieniędzmi i innymi zasobami pomoże założycielowi kościoła być lepszym sługą dla innych. Umożliwi mu to świadoma, zaplanowana służba, a nie pozwolenie, by okoliczności decydowały o postępie.

Zanim przystąpimy do szczegółowego omówienia szafarstwa musimy sprawdzić swoje wartości. Największe przykazanie powinno być naszym przewodnikiem w hierarchii wartości i priorytetów. Czy jesteś osobą, która kocha Boga całym swoim sercem oraz swoich bliźnich jak siebie samego? Jeśli tak jest, twoje szafarstwo powinno o tym świadczyć.

VII. BIBLIJNE ZASADY SZAFARSTWA

W Biblii istnieje wiele przykładów szafarzy. Większość zamożnych ludzi posiadała szafarzy. Zamiast osobiście zajmować się prowadzeniem swoich codziennych spraw wynajmowali odpowiedzialnego, zdolnego człowieka na stanowisko szafarza. Nie posiadał on własnego mienia. Mógł mieszkać w domu swego pana, jadać przy jego stole i ubierać się za jego pieniądze. Szafarz nie musiał posiadać własnego mienia – miał dostęp do całego bogactwa swego pana.

A. Znaczenie szafarstwa

Na określenie pojęcia szafarstwa pojawia się w Biblii kilka słów. Tłumaczenia są różne, ale ogólny sens pozostaje taki sam. Niektóre z użytych terminów to:

2. Szafarz (*oikonomos*¹)

Jest to najbardziej precyzyjne określenie osoby pełniącej funkcję szafarza. Był on odpowiedzialny za rozporządzanie majątkiem swego pana. Cieszył się wielkim autorytetem w całym domu. Rdzeń słowa „szafarz” pokrywa się z rdzeniem słowa „gospodarstwo”. Osoba ta była na ogół niewolnikiem, lecz uchodziła za dość odpowiedzialną, by powierzyć jej tak ważne zadanie. Słowo to występuje w Ewangelii Łukasza 12:42, 16:1-3 oraz Pierwszym Liście do Koryntian 4:1.

3. Nadzorca (*epitropos*²)

Ten termin występuje na określenie osoby sprawującej władzę nad innymi ludźmi. W Ewangelii Mateusza 20:8 człowiek ten jest rządcą wypłacającym pieniądze. W Liście do Galacjan 4:2 słowo to odnosi się do osoby odpowiedzialnej za opiekę nad dzieckiem do jego dojrzałości.

4. Niewolnik (*doulos*³)

Niewolnik był własnością innej osoby. Szafarz na ogół był niewolnikiem, ale nie wszyscy niewolnicy pełnili funkcję szafarzy. Niewolnik nie musiał mieć żadnej władzy nad innymi niewolnikami ani majątkiem swego pana. Jeśli przyznano mu taką władzę, można go było określać mianem „szafarza”. Przykłady niewolników pełniących stanowisko szafarza znajdujemy w Ewangelii Mateusza 24:45 oraz 25:14.

5. Sługa (*doulos*)

W wielu przekładach to samo słowo raz jest tłumaczone jako „niewolnik”, a raz jako „sługa”. Może ono mieć obydwa te znaczenia. W czasach biblijnych byli niewolnicy żyjący w skrajnym ubóstwie i poniżeniu oraz słudzy wiodący znacznie lepsze życie. Jednak jedni i drudzy należeli do innego człowieka, dlatego posługiwano się tym samym słowem.

6. Szafarstwo (*oikonomia*⁴)

Szafarstwo wiąże się raczej z urzędem lub funkcją niż osobą. Gdy mówimy o swoim szafarstwie, dotyczy to naszej odpowiedzialności za zarządzanie jakąś rzeczą. Przykłady tego słowa znajdujemy w Ewangelii Łukasza 16:2, Pierwszym Liście do Koryntian 9:17 i w Liście do Efezjan 3:2.

Ze sposobu posługiwania się tymi słowami możemy nakreślić prawdopodobny obraz szafarstwa. Szafarz był na ogół niewolnikiem, któremu powierzano prawo do zarządzania i opieki nad majątkiem, domem, polami, interesami, innymi sługami jego pana, a nawet opiekę nad jego synem.

Szafarz był niewolnikiem, któremu powierzano prawo do zarządzania i opieki nad majątkiem jego pana.

B. Józef – przykład szafarstwa

Józef może być najlepszym przykładem dobrego szafarza. Najpierw zarządzał on domem Potifara, egipskiego urzędnika, który nabył go jako niewolnika (1 Mojż. 39). Pomimo iż Potifar nie był wierzący, szybko zauważył, że Bóg był z Józefem i sprawiał, że we wszystkich jego poczynaniach dobrze mu się wiodło. Dlatego powierzył wszystko, co posiadał w ręce Józefa z wyjątkiem swojej żony (1 Mojż. 39:9).

Jako szafarz Potifara Józef mógł żywić się i ubierać korzystając z dóbr swego pana. Mieszkał w domu Potifara i kierował zarówno jego domostwem, jak i polami. Jednak incydent z kuszeniem go przez żonę Potifara jasno dowodzi, że Józef nigdy nie zapomniał, iż wszystko to należy do jego pana, a jego, Józefa władza ma swoje granice. Mógł cieszyć się z owoców swojej pracy tak długo, jak jego pan był zadowolony z jego szafarstwa oraz dopóki nie zgrzeszył przeciwko Potifarowi.

Później Józef ponownie otrzymał stanowisko szafarza, najpierw od naczelnika więzienia, a potem samego faraona. Jako szafarz faraona był najbogatszym człowiekiem w Egipcie zaraz

¹ οικονομος

² επιτροπος

³ δουλος

⁴ οικονομια

po faraonie. Jednak jego pozycja zależała od jego wierności w kierowaniu sprawami faraona w taki sposób, by go zadowolić.

C. Szafarstwo w przypowieściach

Z uwagi na popularność funkcji szafarza w czasach biblijnych Jezus posługiwał się przypowieściami o szafarzach – chciał w ten sposób przekazać prawdę o stosunku wierzącego do Boga. Jak brzmi prawda, którą chce nam przekazać Jezus za pomocą ilustracji szafarza?

1. *Dobry szafarz jest wierny*

W Ewangelii Łukasza 12:42-48 Jezus naucza, że szafarz musi być wierny nawet pod nieobecność swego pana. Jeśli jego pan powróci niespodziewanie i zastanie go przy doglądaniu swoich interesów, wynagrodzi mu to. Jeśli jednak szafarz nie będzie przygotowany na powrót swego pana, otrzyma surową karę. Nasuwa to analogię z sytuacją wierzącego. Nasz Pan odszedł i powróci nieoczekiwanie. Musimy być wierni pod Jego nieobecność.

2. *Sprytny szafarz wykorzystuje swoje stanowisko, żeby zabezpieczyć się na przyszłość*

W Ewangelii Łukasza 16:1-12 Jezus przytoczył jeszcze jedną przypowieść o szafarzu. Jest ona nieco zaskakująca, gdyż szafarz otrzymuje pochwałę za to, że oszukał swego pana. Przypowieść ta z pewnością nie ma na celu popierania nieuczciwości. Raczej podaje bardzo wyraźne przesłanie o mądrości wykorzystywania rzeczy posiadanych przez nas obecnie do zabezpieczenia się na przyszłość. Zły szafarz zdaje sobie sprawę z tego, że jego stanowisko jest tymczasowe, podobnie jak nasze życie na tej ziemi. Postanawia wykorzystać wszystko, co w jego mocy, by spotkać się z życzliwym przyjęciem, gdy skończy się jego praca. Jezus powiedział, że postąpił on mądrzej niż my często postępujemy. Powinniśmy zatem wykorzystać wszystko, co posiadamy na ziemi, by odłożyć sobie skarb w niebie.

3. *Szafarze zostaną ocenieni zgodnie ze swoimi zdolnościami*

Przypowieść o talentach w Ewangelii Mateusza 25:14-30 jest nam dobrze znana. Każdemu słudze pan powierzył pewną ilość pieniędzy, a sam udał się w podróż. Słudzy stali się zatem szafarzami tych talentów. Jednak nie otrzymali wszyscy jednakowej kwoty. Każdy z nich dostał pieniądze zgodnie z oceną swojej zdolności przez pana. Pan po powrocie wynagrodził każdemu jego wierność. Ten, który dostał dwa talenty, otrzymał taką samą pochwałę jak ten, któremu dano pięć. Jedynie ten, który zmarnował swój talent, spotkał się z karą. Kluczowym zagadnieniem była wierność szafarzy, nie ilość powierzonych im rzeczy.

D. Rozliczenie

Apostoł Paweł również bardzo jasno nauczał, że jesteśmy szafarzami Chrystusa. Założyciele kościołów i przywódcy są szczególnie odpowiedzialni za szafarstwo tajemnic Bożych (1 Kor. 4:1-2; Efez. 3:2; Tyt. 1:7). Nauczał też, że nasz Pan powróci nagle w czasie, gdy nikt się Go nie będzie spodziewał (1 Tes. 5:2). Gdy Jezus wróci po swój Kościół, osądzi, czy byliśmy wierni w służbie dla Niego (Rzym. 14:4-12; 2 Kor. 5:10). Każdy z tych fragmentów jest skierowany konkretnie do chrześcijan. Fakt, że Jezus będzie osądzał wierzących jest jeszcze wyraźniejszy w Pierwszym Liście do Koryntian 3:10-15. W tym tekście Paweł opisuje, jak ogień wypróbuje nasze dzieła oraz jak otrzymamy zapłatę lub poniesiemy szkodę w zależności od tego, jak służyliśmy. To oczywiście odnosi się do wierzących, gdyż nawet ten, kto nie będzie miał niczego godnego zapłaty, ocaleje (w. 15).

VIII. NASZE SZAFARSTWO

A. Nasze pieniądze

Większość wierzących wie, że powinni oddawać część swoich pieniędzy Panu. Jednak prawdziwe pojmowanie szafarstwa oznacza inną postawę. Powinniśmy nie tylko dawać, ale też nie powinniśmy marnować pieniędzy ani wydawać je na rzeczy niemile Bogu. W końcu to jego pieniądze. My nie posiadamy żadnych pieniędzy. Mamy tylko Boże pieniądze, które zostały nam powierzone. Przez oddawanie ich kościołowi lub wydawanie na

My nie posiadamy żadnych pieniędzy. Mamy tylko Boże pieniądze, które zostały nam powierzone.
--

rzeczy, które Go cieszą, w zasadzie oddajemy je Bogu.

B. Nasz czas

Nasz czas jest być może naszą najcenniejszą własnością, gdyż w żaden sposób nie możemy go powiększyć. Wszyscy mamy określoną liczbę dni, które zostały nam dane przez Boga (Ps. 139:16). Oczekuje On od nas, że wykorzystamy je na Jego chwałę. Gdy Jezus został wzięty do nieba, aniołowie skarcili uczniów za to, że stali wpatrując się w niebo (Dz. 1:11). Mieli zająć się wypełnianiem Jego polecenia, żeby czekać na Ducha Świętego i zanieść Ewangelię wszystkim narodom. Paweł przypomina nam o prowadzeniu przyzwoitego życia, ponieważ przybliży się dzień naszego zbawienia (Rzym. 13:11-14). Mówi nam też o wyzyskiwaniu każdej sposobnej chwili w tych złych dniach (Efez. 5:15-17). Bóg dla każdego z nas z góry przygotował zadania i dał nam ograniczony czas na ich wykonanie (Efez. 2:10). Musimy uważnie ocenić, jak spędzamy swój czas, by upewnić się, że robimy wszystko, czego On pragnie.

C. Nasze mienie

Nawet szczerze oddani wierzący często zaniedbują tę dziedzinę. Być może sądzą, że Bóg chce części ich pieniędzy i to wszystko. Jeśli ich dochód finansowy jest bardzo niski, mogą mieć poczucie, że nie muszą dawać. W rzeczy samej Biblia nigdzie nie ogranicza naszego dawania do pieniędzy. Starotestamentową dziesięcinę oddawano na ogół z przyrostu inwentarza lub zbiorów. Znaczna część utrzymania nowotestamentowych wierzących była przekazywana w innej formie niż gotówka. Bóg pragnie, byśmy oddawali część ze wszystkiego, *cokolwiek* otrzymujemy. Może to być wypłata, ziemniaki z naszego ogrodu, mleko z naszej krowy lub jakiś inny rodzaj dochodu. Źródło nie jest ważne. Bóg jest najwyższym źródłem całego naszego mienia i spodziewa się, że będziemy o tym pamiętali i oddawali Mu cześć z tego, co posiadamy.

Znaczna część utrzymania nowotestamentowych wierzących była przekazywana w innej formie niż gotówka.

Czy chcesz wykorzystać powierzone ci przez Boga mienie tak, by sprawić Mu przyjemność i służyć innym? Członkowie kościoła w Jerozolimie sprzedali swoje majątki, żeby móc wesprzeć potrzebujących (Dz. 2:44). Po raz pierwszy spotykamy się z Barnabą na kartach Pisma, gdy sprzedaje swoją ziemię, a otrzymane za nią pieniądze przekazuje kościołowi (Dz. 4:36-37). Bóg hojnie mu pobłogosławił i wybrał na towarzysza apostoła Pawła.

D. Nasze ciało

Niewielu chrześcijan myśli o tym obowiązku, choć jest on istotny. Nasze ciała są świątynią Ducha Świętego (1 Kor. 6:19) i mają służyć Bożej chwale. Pomimo iż Biblia nie zakazuje picia alkoholu, palenia papierosów czy brania narkotyków, to takie rzeczy mogą zniszczyć tę świątynię i osłabić naszą zdolność służenia Panu. Szafarstwo tej świątyni wymaga, byśmy unikali rzeczy szkodliwych dla naszego zdrowia. Oznacza to też brak ruchu czy snu, niewłaściwą dietę i wszystko, co przynosi szkodę.

E. Nasza rodzina

Nasza rodzina jest naszym największym darem od Boga. Jeśli nie potrafimy dobrze zarządzać swoją rodziną, to nie nadajemy się do zarządzania kościołem (1 Tym. 3:4-5). Nasza rodzina nie przeszkadza nam w służbie. Ma być jej częścią, a nasze życie rodzinne powinno nas przygotować do skutecznej służby. W miarę jak wzrasta nasza zdolność troszczenia się o rodzinę i zapoznawania jej ze Słowem w sposób pełen miłości, uczymy się skuteczniejszej opieki i pouczenia naszych braci i siostr w Chrystusie.

F. Nasza służba

W Pierwszym Liście Piotra 4:10 czytamy, że wszyscy wierzący mają być dobrymi szafarzami łaski Bożej i służyć sobie nawzajem otrzymanymi darami duchowymi. Właściwe spojrzenie na służbę zdejmie ciężar z ramion większości przywódców kościoła. Służba jest służbą Bożą. To jego dzieło, nie nasze. My jesteśmy jedynie Jego sługami, którzy posługują się Jego zasobami do wypełnienia zadania. Jeśli brak nam środków, On ich nam dostarczy. Jeśli jesteśmy wierni, osiągniemy wszystko, czego Bóg pragnie. Nie musimy czuć przygniatającego ciężaru, gdy nadchodzą trudności. Powinniśmy raczej czekać na prowadzenie i siłę od Pana.

Musimy codziennie spędzać czas z Bogiem. Gdy jesteśmy wrażliwi na prowadzenie Ducha Świętego, dokonamy lepszych wyborów, a nasza służba będzie skuteczniejsza. Nawet Jezus

odczuwał potrzebę obcowania z Ojcem i proszenia Go o mądrość. Widać to szczególnie wtedy, gdy musiał podejmować ważne decyzje takie jak wybór miejsca działalności (Łuk. 4:42-44) lub uczniów (Łuk. 6:12-16). My potrzebujemy takiej samej mądrości. Jeśli nigdy nie zapomnimy, że jesteśmy tylko sługami pełniącymi Bożą wolę, często będziemy Go słuchać.

IX. SZAFARSTWO A ZAŁOŻYCIEL KOŚCIOŁA

Dobre szafarstwo jest szczególnie istotne dla założycieli kościoła. Będą oni musieli dobrze wykorzystać wszystkie swoje dary, całe mienie, czas i pieniądze w celu założenia nowego kościoła. Będą też musieli zrozumieć swoją odpowiedzialność za troskę o swoje ciało i rodzinę, gdy będą godzić je ze służbą. Muszą stosować zasady szafarstwa do siebie i nauczać ich innych.

A. Stosowanie do siebie

Założyciele kościołów stoją przed trudnym zadaniem. Muszą wyzwolić jeńców z ręki silnego, niewidzialnego wroga i zbudować nowe fortece dla Pana. Nie są w stanie dokonać tego o własnych siłach. Są jednak Bożymi sługami i wykorzystują Jego zasoby, których im udzielił, do wykonania Jego dzieła. On zapewni wszystko, co potrzebne. Ich obowiązek polega na rozważnym wykorzystaniu tego. Wszystko, co robią, poczynając od dawania, kończąc na wykorzystaniu czasu powinno być oceniane w świetle ich potrzeby Jego błogosławieństwa oraz ich roli jako Jego szafarzy.

Twój przykład i konsekwentne nauczanie pomoże nowym wierzącym zrozumieć, jak być dobrymi szafarzami.

Jeśli masz trudności z szafarstwem, przyczyną tego może być brak koncentracji. Sprawdzenie wartości może pomóc w przywróceniu koncentracji na życiu w służbie. Czy cechuje cię miłość do Boga i bliźnich (Mat. 22:37-39)? Czy harmonizuje z nią sposób, w jaki traktujesz swój czas, mienie, ciało, rodzinę, służbę itp.?

B. Nauczanie innych

Skuteczne zakładanie kościoła wymaga zaangażowania każdego członka. Od czasu jego nawrócenia musimy nauczać każdego nowego chrześcijanina o jego odpowiedzialności jako szafarza przed Bogiem. Nie zakładaj, że inni na własną rękę nauczą się dobrego szafarstwa. **Nasz przykład i konsekwentne nauczanie** pomoże nowym wierzącym zrozumieć, jak być dobrymi szafarzami.

Konkretnie rzecz biorąc, nowych wierzących trzeba uczyć:

- Hojnego użyczenia swoich pieniędzy i innego mienia.
- Znajdowania i posługiwania się ich darami duchowymi w służbie dla zbudowania kościoła.
- Poświęcania swego czasu zarówno na służbę dla wierzących, jak i niewierzących.
- Troszczenia się o swoje rodziny po to, by wiedzieli, jak troszczyć się o innych wierzących.

KONKLUZJA

Chrześcijanin jest szafarzem bez względu na to, czy zdaje sobie z tego sprawę. Wszystko, co posiadamy, należy do Pana, a od nas oczekuje się wykorzystania tego na Jego chwałę. Zasada ta odnosi się do wszystkich wierzących – nie tylko do założycieli kościołów. Jednak ci ostatni ponoszą szczególną odpowiedzialność, gdyż to oni muszą stosować tę zasadę we własnym życiu i uczyć jej innych. Temu, komu wiele dano, od tego wiele będzie się żądać.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Jakich zasobów udzielił ci Bóg? Wymień je.
- W jakich dziedzinach wymienionych w punkcie IV zarządzanie jest najtrudniejsze? Dlaczego?
- Czy człowiek ubogi naprawdę może coś dać Panu? Czy powinien? Ile?
- Czego należy nauczać nowych chrześcijan odnośnie do szafarstwa?
- Jaką rolę odgrywają wartości w dyskusji na temat szafarstwa?

SZAFARSTWO

2

LEKCJA

Szafarstwo finansowe

**Cel lekcji**

Celem tej lekcji jest pokazanie, jak ofiarne dawanie i samowystarczalne finansowo kościoły mogą zwiększyć sukces zakładania kościołów.

**Główne punkty**

- Bóg pragnie, byśmy mieli wiarę potrzebną do ofiarnego łożenia na Jego dzieło.
- Kościoły samowystarczalne finansowo rosną szybciej niż inne.

**Pożądane rezultaty**

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Zrozumieć, jak samowystarczalność finansowa przyczynia się do wzrostu i dojrzałości kościoła.
- Zdobyć się na ofiarność w większym stopniu i uczyć innych tego samego.

**Propozycje dla prowadzących nauczanie**

Postaraj się uniknąć zagorzalej dyskusji na temat dziesięciny. Główne przesłanie tej lekcji brzmi, że mamy obowiązek posługiwać się pieniędzmi na Bożą chwałę. Skup się na tym zagadnieniu – jest ono prawdziwe bez względu na czyjeś przekonania odnośnie do dziesięciny.

Bądź wyczulony na wypadek, gdyby ktoś z uczestników miał doświadczenie w prowadzeniu budżetu i mógł się nim podzielić z innymi.

I. ZGŁĘBIANIE BIBLI

Biblia ma wiele do powiedzenia na temat pieniędzy. Wybraliśmy poniższe fragmenty, aby pomogły nam zrozumieć Boży zamiar odnośnie do naszej ofiarności finansowej.

A. Dziesięcina według prawa w Starym Testamencie

Naród izraelski miał dawać dziesięcinę, czyli dziesięć procent swoich zbiorów dla Pana i Jego dzieła (3 Mojż. 27:30-32; 4 Mojż. 18:23-24). Poza tymi przepisowymi dziesięcinami było też wiele innych ofiar i podatków nazywanych dziesięcinami. Poważny starotestamentowy wierzący usiłujący przestrzegać Prawa oddawał Bogu prawdopodobnie 28 procent swego dochodu. Składał się on głównie z żywego inwentarza i plonów z pól.

Poza technicznymi aspektami starotestamentowej dziesięciny była ona osobistą dyscypliną duchową, na którą Bóg obiecał odpowiadać. Zatrzymanie dziesięciny uchodziło w Bożych oczach za kradzież, ponieważ należała ona do Niego. Bóg postawił przed Izraelitami wyzwanie, by Go doświadczali w tej sprawie, obiecując zlanie swego błogosławieństwa na tych, którzy przyniosą Mu całą dziesięcinę (Mal. 3:8-12).

B. Dobrowolna danina na święty przybytek

Dziesięcina nie była bynajmniej jedyną metodą zbierania funduszy w Starym Testamencie. Podczas błądzenia na pustyni Bóg polecił Mojżeszowi zebrać od ludu dobrowolną daninę na wybudowanie świętego przybytku (2 Mojż. 25:1-8). W odpowiedzi na to wezwanie ludzie składali daninę z żywego inwentarza, rzeczy osobistych, a nawet własnej pracy (2 Mojż. 35:4-29). Nikt ich do tego nie zmuszał, dawali dobrowolnie. W rzeczy samej dali znacznie więcej niż było potrzeba, tak że Mojżesz musiał prosić lud, by zaprzestał znoszenia darów (2 Mojż. 36:4-7)!

C. Dawid daje wzór ofiarności w budowaniu świątyni

Dawid na tyle rozumiał ofiarne dawanie, że odmówił ofiarowania Bogu tego, co otrzymał za darmo (1 Krn. 21:24). Król Dawid złożył hojną ofiarę ze swoich bogactw tak, by później jego syn Salomon mógł zbudować dom święty dla Pana (1 Krn. 29:1-5). Ofiarność Dawida była inspirującym przykładem dla innych – w jego ślady poszli przywódcy izraelscy i też złożyli hojne dary (1 Krn. 29:6-9). Modlitwa Dawida, jaka miała miejsce po tych darach, wskazuje na jego postawę wobec dawania (1 Krn. 29:10-20). Dowiadujemy się, że Dawid ofiarował w duchu uczczenia Boga i dziękczynienia. Zwrócił uwagę na fakt, że bogactwo i wszelkie dobra należą do Pana (1 Krn. 29:16). Dawanie jest po prostu okazją zwrócenia Bogu małej części tego, co użyczył. Dawid zastanawia się nawet głośno, jak Bóg mógł mu pozwolić na taki przywilej jak ofiarność (1 Krn. 29:14).

D. Ofiarowanie z niedostatku

Jezus pochwalił wdowę, która dała niewielką ilość (Łuk. 21:1-4). Postąpił tak, ponieważ jej dwa pieniądze równały się stu procentom jej bogactwa. Wydarzenie to miało miejsce jeszcze przed założeniem kościoła podczas Pięćdziesiątnicy. Dlatego nawet przed erą Kościoła, kiedy nie było wątpliwości, że Bóg wymagał dziesięciny, Pan cieszył się, gdy wierzący dobrowolnie ofiarowali więcej niż dziesięć procent. Jasne też jest, że On się interesuje i przygląda, ile dajemy.

We fragmencie tym jest jeszcze jedna wyraźna zasada. Świątynia była kosztownym budynkiem pokrytym złotem (Mar. 13:1; Mat. 23:16). Z pewnością nie potrzebowała pieniędzy ubogiej wdowy. Jezus jednak był zadowolony, że mimo to ofiarowała je ona, gdyż uważał, że dała je raczej Bogu niż świątyni. Nie miał znaczenia fakt, że przywódcy religijni byli obłudnikami ani że Rzymianie za kilka lat zburzą świątynię, o czym Jezus wiedział. Dajemy Bogu, nie ludziom. Jednak dajemy Bogu poprzez kościół.

E. Utrzymywanie przywódców kościoła w Nowym Testamencie

Przywódcy duchowi w Nowym Testamencie utrzymywali się z różnych środków. Jezus i uczniowie przynajmniej częściowo otrzymywali wsparcie od kobiet, które z nimi podróżowały (Łuk. 8:1-3). Gdy Jezus wysłał swoich uczniów do głoszenia Ewangelii w Galilei polecił im, aby spodziewali się zaopatrzenia ze strony tych, którym będą służyć (Mat. 10:10; Łuk. 10:5-8). Apostoł Paweł jako sługa Boży miał prawo do wsparcia finansowego od osób, którym usługiwał, podobnie jak kapłani w Starym Testamencie (1 Kor. 9:4-14). Tu i w innych miejscach (1 Tym. 5:18) Paweł zachęca kościoły do wspierania tych, którzy im służą. Ze znanych sobie powodów Paweł nie zawsze korzystał ze swojego prawa do wsparcia finansowego od tych, którym służył. Nie dostawał na przykład wsparcia od Koryntian, choć mógł o nie poprosić (1 Kor. 9:12). Zamiast tego przeważnie utrzymywał się sam z szycia namiotów po to, by nie być ciężarem dla kościoła (Dz. 18:2,3; 1 Kor. 4:12).

Dowiadujemy się również, że Filipianie łożyli na służbę Pawła (Filip. 4:15-20). Warto zauważyć, że często powtarzana formuła „*Bóg mój zaspokoi każdą waszą potrzebę*” została przytoczona w kontekście gratulowania Filipianom za ich ofiarność. Paweł wiedział, że Bóg zaspokoi ich wszelkie potrzeby, ponieważ hojnie ofiarowali na jego służbę. Innymi słowy Bóg zaopatrzy, kiedy wiernie dajemy.

F. Zbiórka na świętych w Jerozolimie

Paweł wyruszył, aby zebrać specjalną ofiarę na potrzebujących świętych w Jerozolimie, którzy doświadczali klęski głodu. W swoim pierwszym liście do wierzących w Koryncie opisał dokładnie, jak należy zbierać tę ofiarę (1 Kor. 16:1-2). Oczekiwał od każdego wierzącego, że z własnej woli odłoży coś pierwszego dnia tygodnia (w niedzielę). Nie podaje dokładnych procentów. Raczej prosi o ilość „według tego, co [każdy] uzna za właściwe”.

W swoim drugim liście do Koryntian Paweł ponownie naucza na temat tej ofiary. Fragmenty z Drugiego Listu do Koryntian 8:1-6 i 9:6-11 zawierają być może największe wyzwanie dotyczące ofiarności w Nowym Testamencie. Autor na wstępie posługuje się przykładem ofiarności kościołów w Macedonii (2 Kor. 8:1-6). Udzieliły one hojnie ze swego ubóstwa, nawet więcej niż z ludzkiego punktu widzenia mogły dać (ufając Bogu). Macedończyków pobudził fakt, że najpierw ofiarowali siebie samym Bogu.

Ci, którzy dają w taki sposób, mogą się cieszyć wspaniałą Bożą obietnicą, że Bóg wynagrodzi ich stosownie do ich ofiarności. Bóg rzeczywiście hojnie zaspokoi nasze potrzeby, jeśli mamy wiarę, by Mu hojnie ofiarować (2 Kor. 9:6-11; Łuk. 6:38).

II. OFIARNOŚĆ OSOBISTA

Istnieje ważna duchowa zasada, która przewija się przez Biblię i której każdy chrześcijanin powinien się nauczyć. Jest ona bardzo prosta. W Bożej ekonomii zdolność dawania i otrzymywania nie ogranicza się do dostępnych środków. Innymi słowy każdy wierzący bez względu na swoje ubóstwo powinien ofiarować. Jak wyjaśniliśmy w wielu wymienionych wyżej fragmentach, ubóstwo nie jest wymówką. Każdy ma ofiarować Bogu. Poza tym gdy lud Boży z wiarą daje wszystko, co może, to zawsze wystarczy. Bóg używa tych darów w cudowny sposób i pomnaża je kilkakrotnie. Ilustruje to historia wdowy z Sarepty (1 Krl. 17:7-16) i nakarmienie pięciu tysięcy (Mar. 6:30-44). W obu przypadkach dano niewiele, ale to było wszystko, co posiadano – i wystarczyło w Bożych rękach.

W Bożej ekonomii zdolność dawania i otrzymywania nie ogranicza się do dostępnych środków.

Łożenie na dzieło Boże powinno być regularną praktyką w życiu każdego wierzącego. Podczas gdy większość chrześcijan ma świadomość tego obowiązku, opinie co do wysokości ofiar różnią się. Czy dziesięcina wciąż jest wymagana w epoce kościoła? Jeśli nie, to ile powinniśmy dawać? Wiele osób jest przekonanych, że dziesięcina była praktyką nakazaną w Prawie Mojżesza, która podobnie jak prawa związane ze spożywaniem pokarmów nie została przeniesiona na Nowy Testament (Rzym. 10:4; Gal. 3:25). Inni wierzą, że ponieważ dziesięcina poprzedzała Prawo Mojżeszowe (2 Mojż. 14:19-20), a Jezus potwierdzał tę praktykę, choć zwracał uwagę na motywację (Mat. 23:23), Bóg i dziś oczekuje od nas przestrzegania tej praktyki.

Wszyscy wierzący, którzy studiowali fragmenty Nowego Testamentu na temat dawania, prawdopodobnie zgodzą się, że dziesięć procent zwane dziesięciną może być dobrym minimum naszej ofiarności wobec Pana. Wygląda na to, że o ile w Starym Testamencie wymagano pewnej ilości w procentach, o tyle wierzący nowotestamentowy ze swoim lepszym pojmowaniem zbawienia może dawać więcej.

Bez względu na to, ile procent wierzący decyduje się dawać, ważne jest, by uświadamiać sobie, że dochód nie tylko przybiera formę gotówki przyjmowanej jako zapłata czy wynagrodzenie. Jeśli wszystko, co posiadamy, należy do Pana, to należy dawać dziesięcinę również z innego rodzaju dochodów typu plony, żywy inwentarz itp. Jeśli dana osoba otrzymuje niewielki lub żaden dochód w postaci gotówki, nie oznacza to, że jest w jakiś sposób zwolniona ze składania dziesięciny. Posiada ona inne środki do życia i je również powinna brać pod uwagę przynosząc Panu dziesięcinę.

Poniższe zasady regulują ofiarność ze strony wierzących:

- Każdy wierzący powinien ofiarować.
- Nasza ofiarność powinna być proporcjonalna do naszego dochodu, zarówno w gotówce, jak i nie w gotówce. Wyobraź sobie, co by było, gdyby Bóg uczynił twój dochód proporcjonalnym do twojej ofiarności!
- Mamy być ofiarni nawet w ubóstwie.
- Mamy ofiarować hojnie i z pragnienia naszego serca, nie dlatego, że ktoś nas zmusza. Jeśli ofiarność ma sprawić Bogu przyjemność, musi pochodzić z obojętnego serca.
- Mamy dawać więcej niż jesteśmy w stanie (ufając Bogu).
- Nasza ofiarność finansowa powinna następować po naszym ofiarowaniu siebie samych Bogu. Ofiarność jest okazaniem naszego oddania Panu.
- Bóg wynagradza nas proporcjonalnie do naszej ofiarności. Obiecuje hojnie zaspokajać nasze potrzeby, jeśli mamy wiarę, by Mu hojnie ofiarować.

W księdze Malachiasza Bóg obiecał Izraelitom, że otworzy zawory niebieskie i zleje na nich błogosławieństwo, jeśli przyniosą całą dziesięcinę. Dziś mamy do czynienia z podobną obietnicą. Szafarstwo oznacza, że wszystkie powierzone nam środki należą do Boga. Jeśli jesteśmy wierni w zwracaniu Mu ich, wówczas pobłogosławi nam hojniej niż potrzebujemy. Jeśli zapominamy, do kogo one należą i jesteśmy wobec Niego skąpi, wówczas ominą nas Boże błogosławieństwa. Nie mamy gwarancji, że Boże błogosławieństwo będzie miało charakter finansowy. Bóg może błogosławić dawcę w sensie duchowym.

III. FINANSE W KOŚCIELE LOKALNYM

Jednym z obowiązków kościoła jest traktowanie dziesięcin i ofiar ludu Bożego pieczołowicie i uczciwie.

A. Kościoły samowystarczalne finansowo

Dziesięcina w Starym Testamencie umożliwiła świątyni, a potem synagogom samowystarczalność finansową. Gdy wszystkie domy oddały 10%, wówczas nawet z dziesięciu zaledwie rodzin można było założyć nowy dom, dom Boży. Biorąc to pod uwagę Żydzi mieli zwyczaj budowania synagogi w każdym mieście, w którym mieszkało co najmniej dziesięć żydowskich rodzin.

Bez względu na czyjekolwiek przekonania odnośnie do dziesięciny w Nowym Testamencie, zasada leżąca u podstaw składania dziesięciny, że kościół może i powinien utrzymywać się sam, pozostaje prawdziwa. Z wyjątkiem ofiary na rzecz braci w Jerozolimie z uwagi na głód w Nowym Testamencie normalną praktyką każdego kościoła było troszczenie się o własne potrzeby finansowe. Paweł na przykład polecił Galacjanom wspierać swoich nauczycieli (Gal. 6:6). Nakazał Tymoteuszowi nauczać kościoły dbania o swoich ubogich i wdowy (1 Tym. 5:3-10) i płacenia swoim nauczycielom Bożego Słowa (1 Tym. 5:18).

Kościół przejmujące odpowiedzialność za własne utrzymanie mają tendencję do szybszego wzrastania i pomnażania się.

Badania wykazują, że kościoły, które przejmują odpowiedzialność za własne utrzymanie, mają tendencję do szybszego wzrastania i pomnażania się w przeciwieństwie do tych, które tego nie praktykują. Samowystarczalność finansowa pociąga za sobą kilka korzyści:

1. *Samowystarczalność rozwija dojrzałość*

Zależność od innych poza kościołem lokalnym może prowadzić do niskiego poczucia godności i braku okazji do rozwoju. Gdy natomiast kościół wspiera własną służbę i zarządza własnymi finansami, pogłębia swoją dojrzałość dzięki decyzjom, jakie musi podejmować w związku z tą odpowiedzialnością.

2. *Samowystarczalność buduje odpowiedzialność*

Dość powszechny jest fakt, że pracownik otrzymujący fundusze z innego kościoła lub agencji czuje większą odpowiedzialność przed tymi, którzy wypłacają mu wynagrodzenie niż kościołom, któremu służy. W takiej sytuacji potrzeby mogą nie być zaspokajane, gdyż przywódca skupia się raczej na potrzebach swego „pracodawcy” niż stada. Równie prawdopodobna może być sytuacja odwrotna. Członkowie kościoła mogą nie czuć się odpowiedzialni za potrzeby swoich przywódców i traktować ich tak, jakby ich służba im się należała. Z jakiegoś powodu dający mają poczucie własności wobec rzeczy, na które łożą (Mat. 6:19-21). Innymi słowy ludzie wysoko cenią sobie to, w co inwestują. Jeśli kościół w danej wspólnotce ma przeżywać rozkwit, jego lokalni członkowie muszą czuć się właścicielami jego służby.

3. *Samowystarczalność hartuje wiarę*

Samowystarczalność może się wiązać z wieloma próbami i trudnościami. Jednak próby są okazją do wzrostu w wierze (1 Piotra 1:6-7, Jak. 1:3-4). Samowystarczalność naprawdę jest kwestią wiary. Jej brak często nie jest skutkiem ubóstwa, tylko niewiary. Są przykłady zarówno ludzi ubogich, którzy są w stanie utrzymać własne kościoły, jak i bogatych, którzy oczekują, że ktoś z zewnątrz wesprze ich kościół. Pytanie brzmi: „Czy Bóg zaopatrzy swój lud, czy nie?” Ludzie wiary odpowiedzą na to pytanie twierdząco. Czy mądrze jest modlić się o Boże zaopatrzenie i nie chcieć być odpowiedzią na tę prośbę? Oczywiście nie jest to mądre. Takie postępowanie byłoby „wiarą bez uczynków”. Jednak gdy lud Boży ofiaruje hojnie i z wiarą, w przekonaniu, że Bóg jest wierny, Bóg oddaje mu z powrotem w sposób przekraczający jego najśmielsze wyobrażenia.

4. *Samowystarczalność jest dobrym świadectwem dla zgubionych*

Gdy kościół utrzymuje się z obcych funduszy, wówczas głoszona przez niego wiara jest postrzegana jako obca. Jest to częstą przeszkodą w świadczeniu w danym środowisku. Dotyczy to szczególnie wynagrodzeń. Jeśli ludzie pobierają wynagrodzenia z obcych źródeł, mogą uchodzić za wynajętych sprzedawców zamiast za prawdziwych wierzących z

autentyczną wiarą. W przeciwnej sytuacji, gdy członkowie kościoła ofiarnie wspierają jego służbę, można nie wątpić o ich lojalności.

Jeśli kościół oczekuje od ludzi z zewnątrz, że będą płacili jego rachunki, to czy będzie on również oczekiwał, że ludzie z zewnątrz zajmą się ewangelizacją danego środowiska?

5. *Samowystarczalność pozwala na nieograniczony wzrost*

Kiedy fundusze napływają z zewnątrz, wówczas prawie zawsze mają jakieś ograniczenie. Często system ten wymaga zainwestowania środków w celu promowania służby potencjalnym sponsorom. Innymi słowy pobieranie pieniędzy wiąże się z kosztami. Istnieje również obawa, że w każdej chwili fundusze mogą być cofnięte. Skutek jest taki, że istnieje ograniczenie związane z tym, jaką kwotę można uzyskać i kościół nie rośnie. W sytuacji przeciwnej tam, gdzie kościół utrzymuje się sam, a ludzi uczy się ofiarności, fundusze wzrosną wraz z pozyskaniem nowych osób dla Chrystusa i włączeniem ich do kościoła. Wzrost kościoła wiąże się ze wzrostem funduszy, tak więc nie ma ograniczeń w kwestii możliwości.

Motyl przy swoich narodzinach musi stoczyć ciężką walkę, by oderwać się od kokonu. Wrażliwy obserwator być może będzie chciał pomóc mu wydostać się z kokonu. Jeśli jednak tak postąpi, to w rzeczy samej zahamuje wzrost i rozwój tego motyla – wkrótce po wychyleniu się z kokonu motyl prawdopodobnie umrze. Zgodnie z Bożym projektem ćwiczenie wychodzenia z kokonu jest niezbędne do rozwinięcia siły potrzebnej motylowi do życia.

To samo może się odnosić do nowego kościoła. Jeśli od początku nie nauczy się być samowystarczalny finansowo, na zawsze może zostać nieprzystosowany i nigdy nie poznać radości ani siły płynącej z samodzielnego utrzymywania się. Każdy nowy kościół powinien mieć okazję dojrzywać w swojej wierze i realizować Boży plan wspierania i wzrostu.

B. Zarządzanie finansami kościoła

Zarządzanie finansami w kościele nie powinno być postrzegane jako zwyczajny biznes czy administracja, lecz jako służba duchowa.

1. *Nauczanie systematycznego dawania*

Bez względu na swoje przekonania odnośnie do dziesięciny kładź nacisk na radość dawania, nie na prawo dziesięciny! Ofiarność biblijna w formie dziesięciny lub innej jest aktem wiary, symbolem, że wszystko, co dana osoba posiada, należy do Boga. Gdy ludzie dają chętnie, często dają więcej i otrzymują większe błogosławieństwo.

Przywódcy powinni dawać innym przykład ofiarności. Przypomnij sobie, jak przykład ofiarności króla Dawida pociągnął za sobą innych przywódców i cały naród izraelski (1 Krn. 29:1-20). Pastor lub założyciel kościoła, który nie kładzie nacisku na ofiarność, żeby nie uchodzić za chciwego, wyświadcza innym niedźwiedzią przysługę. Pozbawia ich przywileju udziału w służbie, a kościół traci środki, które Bóg przewidział w swojej mądrości.

Brak szafarstwa może też hamować zakładanie innych kościołów. Małe grupy lub nawet dziesięć rodzin, które oddają dziesięć lub więcej procent swego dochodu może z łatwością utrzymać pastora na takim jak własny poziomie życia. Jeśli jednak nie pojmują oni swojego obowiązku dawania, założyciel kościoła będzie musiał poszukać środków gdzie indziej wykorzystując to, co mogło być użyte na założenie kolejnego nowego kościoła. Jest chyba jasne, że nie jest to miłe w oczach Pana, który pragnie nasycić nasze kraje kościołami i uczniami i w ten sposób wypełnić Wielki Nakaz Misyjny.

Pastor lub założyciel kościoła, który nie kładzie nacisku na ofiarność, żeby nie uchodzić za chciwego, wyświadcza innym niedźwiedzią przysługę.

2. *Opracowanie dopuszczalnego systemu wydatków*

Chrześcijanie na świecie mają różne metody zarządzania finansami kościoła. Bez względu na metodę ważne jest, by przywódcy Kościoła oszacowali koszt (Łuk. 14:28-30) w swoim planie służby. Wiele kościołów, traktując ten obowiązek poważnie, układa budżet, w którym po prostu ocenia, ile pieniędzy będzie potrzeba w danym okresie czasu. Budżet może przewidywać wydatki na:

- Administrację/planowanie
- Działalność charytatywną
- Służbę prowadzenia w uczniostwie/szkolenia
- Ewangelizację
- Obiekty/sprzęt
- Misje
- Wpłaty
- Oddawanie Bogu czci

Budżet (być może roczny) mogą ułożyć specjaliści od finansów (komisja ds. finansów), lecz powinien on być zatwierdzony przez duchowych przywódców społeczności. Powinien on powstawać z modlitwą i mieć na uwadze cele służby

3. *Przeszkolenie i wysłanie do służby skarbnika kościoła*

Ludzie będą się wahać przy składaniu ofiar, jeśli będą mieli poczucie, że nie będzie się dobrze rozporządzać tymi pieniędzmi. Wskazówki zawarte na ilustracji 2.1 proponują zarządzanie finansami w sposób odpowiedzialny i uczciwy.

W swojej służbie możesz zdecydować się na ułożenie budżetu. Możesz nie korzystać z proponowanych wskazówek. Istotna jest funkcja, nie forma. System zbierania i rozdzielania funduszy powinien obejmować: kilkoro osób, planowanie z modlitwą, rozliczanie się, regularne kolekty, staranną dokumentację i regularne sprawozdania.

IV. FINANSE A RUCHY ZAKŁADANIA KOŚCIOŁÓW

Ruchy zakładania kościołów wymagają na ogół funduszy do wspierania służby na różnych poziomach, od mobilizacji lokalnej do infrastruktury na najwyższym poziomie. Trzeba szkolić i mobilizować ludzi, tworzyć i rozprowadzać materiały, przywódcy muszą się spotykać na modlitwę i wyraźniejsze umysławianie sobie wizji, trzeba prowadzić badania i zakładać kościoły. Wszystko to wymaga funduszy. Skąd one pochodzą?

Ponieważ szerzenie Ewangelii wymaga funduszy, ofiarność jest ważnym elementem ruchów zakładania kościołów. Siłą napędową ruchu jest wiara, a ludzie wiary są ofiarni albo ich wiara jest martwa. Jezus opisał tajemnicę duchową związaną z ofiarnością finansową, gdy powiedział: „*Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje*” (Mat. 6:21). Gdy dana osoba łoży finansowo w znaczącej mierze *stosownie do swoich dochodów*, w jej sercu rodzi się przywiązanie do jej inwestycji. Jeśli ktoś oszczędza pieniądze po to, by wydać je na dom, samochód czy wykształcenie to rzecz, za którą zapłacił, bez względu na to, co to jest, jest rzeczą, którą będzie cenił i kochał. To samo dzieje się wtedy, gdy ktoś łoży na szerzenie Ewangelii z miłości do Jezusa. Łożenie na Boże dzieło wzmacnia zainteresowanie nim danej osoby z *serca*, przekształca ją od wewnątrz i na zewnątrz.

Osoby zaangażowane w ruch muszą być chętne do ofiarnego łożenia, inaczej ruch nie będzie miał szczerego poparcia. Coś potężnego ma miejsce, gdy ludzie uznają, że dana służba czy program jest *ich* i że jego sukces lub porażka zależy od Bożego działania za ich pośrednictwem. Wsparcie finansowe z zagranicy może pomóc ruchom zakładania kościołów, ale na dłuższą metę oznacza, że ktoś z zewnątrz układa program. W zasadzie zatem należy on do kogoś innego. Może się to okazać zabójcze dla ruchu.

Ilustracja 2.1 Wskazówki dotyczące zarządzania dziesięcinami i ofiarami

- Ofiary powinny być przyjmowane i powinno się z nich rozliczać co najmniej dwóch członków kościoła.
- Należy rzetelnie i dokładnie zapisywać wysokość ofiar.
- Wszystkie osoby liczące ofiary powinny podpisywać się imiennie na dowód, że kwota się zgadza.
- Komisja ds. finansowych złożona z co najmniej trzech członków powinna być odpowiedzialna za kontrolę nad wydawaniem ofiar zgodnie z wytycznymi ustalonymi przez oficjalnych przywódców kościoła.
- Spośród członków powinno się wyznaczyć skarbnika do prowadzenia rzetelnego rejestru wszystkich funduszy kościoła. Skarbnik powinien przechowywać te pieniądze w bezpiecznym miejscu na użytek w przyszłości.
- Ofiary składane na szczególne cele powinny być używane wyłącznie na te cele.
- Wszyscy członkowie powinni mieć dostęp do rocznych sprawozdań finansowych wykazujących, co otrzymano i jak to wykorzystano.

Czy ruchy mogą być utrzymywane ze środków lokalnych? Odpowiedź, jak możesz się spodziewać, brzmi: „*Tak, jest to możliwe*”. Tam, gdzie ludzie mają wyraźną wizję i silną wiarę do ruchów zakładania kościołów Bóg zapewni środki, czego świadectwem mogą być wierzący na całym świecie. Indie, które według większości norm ekonomicznych są jednym z najuboższych narodów świata, mogą podać kilka przykładów. Ruch Friends Missionary Prayer Band (Zespół Modlitewny Przyjaciół Misji) jest miejscowym ruchem, który utrzymuje 1.000 indyjskich misjonarzy i ma wsparcie modlitewne ze strony 30.000 osób. Służba ta działa bez finansowania z zewnątrz. Dziesięć członków zespołu modlitewnego utrzymuje własnego ewangelistę.

KONKLUZJA

W Bożym planie zarówno jednostki, jak i kościoły mają rozwijać się w dojrzałości i wierności wobec Boga. Pozostawanie w stanie zależności nie pobudza dojrzałości i wiary koniecznej do spełnienia misji, jaką przekazał nam Bóg. Wielu wierzących ma problemy z zaufaniem Bogu w sprawach finansowych. Bóg jednak zaprasza nas do doświadczania Go w tej dziedzinie. Jeśli masz trudności z łożeniem na Boże dzieło, zanieś to Panu, a On okaże się wierny.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Czy jesteś chętny do ofiarowania powyżej swoich możliwości tak, jak Macedończycy?
- Czego powinno się nauczać nowych chrześcijan w kwestii ofiarności?
- Czy ustalasz wysokość swojej dziesięciny wyłącznie w oparciu o dochód gotówkowy, czy też inne środki, którymi pobłogosławił ci Bóg?
- Jak wyjaśniłbyś istotę ofiarności osobie, która nie jest chrześcijaninem i uważa, że kościoły tylko proszą o pieniądze?
- Jaki skutek na kościół lokalny wywiera finansowanie z zewnątrz?

PLAN DZIAŁANIA

- Zapisz swój dochód ze wszystkich źródeł (łącznie z innymi formami niż gotówka) oraz swoją ofiarnością na tydzień lub miesiąc. To sprawa między tobą a Bogiem. Oblicz, jaki procent Mu oddajesz. Czy jesteś z tego zadowolony? A On?
- Podziel sumę miesięcznych ofiar w swoim kościele przez liczbę dorosłych osób, by ustalić przeciętny miesięczny wskaźnik ofiarności na osobę dorosłą. Pomnóż tę liczbę przez dziesięć, a otrzymasz kwotę, za jaką musiałby się utrzymać każdy dorosły, gdyby każdy z nich składał swoją dziesięcinę. Jak twoim zdaniem radzi sobie z tym twój kościół? Czy potrzebuje więcej nauczania w tym zakresie? Jeśli tak, opracuj plan takiego nauczania. Pamiętaj, że ma to na celu pomóc im w zrozumieniu szafarstwa, a nie narzucać legalistyczny wymóg dawania, który ty będziesz na siłę wprowadzał w życie. Bóg kocha tych, którzy dają dobrowolnie.

BIBLIOGRAFIA

- Pate, Larry. *Starting New Churches*. International Correspondence Institute. Irving, TX: 1984.
- Swartz, Glenn. *Dependency Among Mission Established Institutions; Exploring the Issues*. Lancaster, PA: World Missions Associates, 1996.

SZAFARSTWO

3

LEKCJA

Zarządzanie czasem

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest ukazanie wagi i mądrego korzystania z czasu z biblijnego punktu widzenia oraz zapoznanie założycieli kościoła z podstawowymi zasadami skutecznego wykorzystywania ich czasu.

☞ Główne punkty

- Prowadzenie planu tygodnia może pomóc założycielowi kościoła w mądrej ocenie wykorzystania jego najcenniejszego atutu – czasu.
- Pisanie harmonogramu jest kolejną pomocną techniką w zarządzaniu czasem.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Rozumieć biblijne zasady dotyczące zarządzania czasem.
- Znać zasadę ważnej roli, jaką odgrywa czas i potrzebę podjęcia odpowiednich kroków w celu mądrego wykorzystania czasu we wszystkich dziedzinach życia.
- Wziąć udział w posługiwaniu się narzędziem, które może pomóc założycielowi kościoła w lepszym wykorzystaniu czasu.

☞ Propozycje dla prowadzących nauczanie

Jest wysoce wskazane, żeby prowadzący zaczął się przygotowywać do tej lekcji odpowiednio wcześniej tak, by mógł sam wykonać sekcję „Realizacja w praktyce”. Krótko mówiąc, lekcja ta nabierze znacznie większego znaczenia, jeśli prowadzący ma osobiste i praktyczne doświadczenie wyniesione z tego ćwiczenia. Poświęć czas na podzielenie się swoimi sukcesami/porażkami w ujmowaniu w tabelę i analizie swojego harmonogramu oraz wyznaczaniu celu, a także wspomnij o wszelkich nowych harmonogramach, które są wynikiem pracy nad tym ćwiczeniem. Im bardziej osobisty charakter przybierze ta lekcja, tym większy wpływ wywrze na uczestników.

WPROWADZENIE

Wydaje się, że w ciągu dnia jest za mało czasu na wykonanie wszystkich obowiązków. Twój współmałżonek twierdzi, że powinieneś więcej czasu spędzać w domu z dziećmi. Nowi wierzący potrzebują trochę wartościowego czasu na prowadzenie w uczniostwie. Musisz się spotykać z przyszłym przywódcą grupy komórkowej. Zawsze znajdą się osoby chore i potrzebujące odwiedzin. Nie zapominaj też o przygotowaniu się na studium biblijne czy niedzielne kazania. Lista czasochłonnych zadań wciąż rośnie. Pamiętaj też o spędzaniu czasu z Bogiem. A czas dla siebie? Potrzebujesz czasu na rozważanie swego chodzenia z Bogiem, życiowych celów, służby i kierunku, w którym zmierza. Potrzebujesz też czasu na odpoczynek.

CZAS: Boży dar dla każdego z nas. Jest to cenny zasób; gdy zostaje wyczerpany, nie można go odzyskać. Jako pewien zasób czas musi być wykorzystywany mądrze, stale z perspektywy wieczności. Właściwe zarządzanie czasem może ci pomóc (z pomocą Pańską) przejąć kontrolę nad swoim życiem zamiast pozwolić, by czas przejął kontrolę nad tobą. Zdajemy sobie sprawę, że większość badań dotyczących zarządzania czasem wykonuje się z perspektywy Zachodu i nie wszystkie praktyki dadzą się zastosować w twojej kulturze. Jesteśmy jednak przekonani, że stosowanie ich w takim stopniu, jak to możliwe, okaże się dla ciebie pomocne. Niniejsza lekcja dostarczy wskazówek, gdzie powinieneś spędzać czas i zaproponuje praktyczny sposób zarządzania czasem tak, by oddawać nim chwałę Bogu.

Właściwe zarządzanie czasem pomoże ci przejąć kontrolę nad twoim życiem zamiast pozwolić, by czas przejął kontrolę nad tobą.

I. USTALANIE PRIORYTETÓW – UCZENIE SIĘ ZARZĄDZANIA CZASEM

Zarządzanie czasem jest w głównej mierze kwestią wartości lub konkretniej *priorytetów*. Jasno zrozumiane priorytety powinny być podstawą organizacji czasu. *Priorytety nadają życiu i służbie cel zamiast dopuścić do sytuacji, w której okoliczności mają kontrolę nad postępowaniem*. W istocie lekcja ta mówi o ustalaniu priorytetów w życiu i służbie.

A. Biblijne zasady zarządzania czasem

- Twoje życie należy do Boga; uczyn Go Panem swego czasu (Ps. 24:1; Joz. 24:15).
- Czas jest zasobem ograniczonym – wykorzystuj go mądrze (Efez. 5:15-17). Służ w poczuciu gotowości i ze świadomością, że twoje życie w każdej chwili może się zakończyć (Ps. 39:4-5).
- Ustal priorytety i obowiązki w oparciu o otrzymane od Boga talenty i dary (1 Piotra 4:10; Przyp. 16:3). Czas powinno się wykorzystywać należycie (Kzn. 3:1-8).
- Prawdziwe szafarstwo czasem przynosi obfite błogosławieństwa od Pana (Mat. 6:20; Ps. 37:23-24).
- Wykorzystanie czasu mówi wyraźnie o twoich prawdziwych wartościach (Efez. 5:15-17).

B. Priorytety założyciela kościoła

Zarządzanie czasem jest po części kwestią zaangażowania. Sposób traktowania swego czasu pokazuje, w co dana osoba się angażuje, wręcz co kocha. Jeśli w swoim harmonogramie nie możesz znaleźć czasu dla ludzi, którzy cię potrzebują, może to oznaczać brak zaangażowania w relacje z nimi. Zaangażowanie wobec innych powinno się przejawiać w sposobie spędzania czasu.

Nasza miłość do Boga i bliźniego (Mat. 22:37-39) powinna mieć wpływ na nasze zarządzanie czasem. Szczególnie cztery poniższe priorytety powinny nam służyć za wskazówki w zarządzaniu czasem:

1. Codzienny czas modlitwy z Bogiem

Spółeczność z Bogiem powinna widnieć na pierwszym miejscu na twojej liście priorytetów. Właściwa służba dla innych jest niemożliwa bez Bożej obecności i mocy, która pochodzi z osobiście spędzonego z Nim czasu.

2. Czas z rodziną (1 Tym. 3:4-5; Tyt. 1:6)

Czas spędzony z rodziną jest czasem bardzo cennym. Jakość rodziny założyciela kościołów wiąże się bezpośrednio z jego kwalifikacjami do służby w kontekście kościoła. Niech czas z rodziną będzie jednym z twoich priorytetów.

3. Zajęcia w służbie związane ze służbą zakładania kościoła (Efez. 4:11-13)

Masz obowiązek ewangelizacji, prowadzenia w uczniostwie, szkolenia i posyłania innych do służby. Kluczem do wszystkich tych zajęć jest rozwijanie relacji wymagających czasu. Będziesz też musiał na swojej liście priorytetów umieścić czas na studia biblijne, przygotowanie do kazań, administrację, doradzanie itp.

4. Służba w środowisku lub ewangelizacja środowiska (Mat. 28:19-20, Dz. 1:8)

Zakładanie kościoła jest działaniem ewangelizacyjnym. Musisz wychodzić do ludzi ze środowiska, w którym ewangelizujesz.

II. REALIZACJA W PRAKTYCE

A. Planuj swoje obecne wykorzystanie czasu

Najpraktyczniejszym sposobem planowania twojego czasu jest zapisanie, jak spędzasz każdy dzień w okresie jednego tygodnia. Co robisz ze swoim czasem? Wykorzystaj poniższą tabelę (ilustracja 3.1) do wpisania godzin po godzinie swoich codziennych zajęć. To pomoże ci w ustaleniu swoich priorytetów. Nie jest to ćwiczenie do wykonywania na każdy dzień twojego życia, lecz raczej narzędzie pomocne w ustaleniu, czy twoje rzeczywiste rozporządzenie czasem odpowiada twoim priorytetom.

Ilustracja 3.1 Plan tygodnia

PLAN TYGODNIA

Polecenia: Ten dziennik pomoże ci ocenić, jak spędzasz swój czas każdego dnia. Noś go przy sobie i zapisuj, jak spędzasz każdą godzinę w całym tygodniu. Otrzymasz wtedy rzeczywisty obraz tego, jak **naprawdę** spędzasz swój czas, a jak **chciałbyś** go wykorzystać do Bożych celów względem siebie.

	Pon	Wt	Śr	Czw	Pt	Sob	Niedz
6:00							
7:00							
8:00							
9:00							
10:00							
11:00							
12:00							
13:00							
14:00							
15:00							
16:00							
17:00							
18:00							
19:00							
20:00							
21:00							
22:00							
23:00							
24:00							

Po wypełnieniu planu tygodnia na ilustracji 3.1 podziel swoje zajęcia na kategorie. Wykorzystaj tabelę na ilustracji 3.2 jako wskazówkę. Zwróć uwagę, że lista podana w tej tabeli nie jest wyczerpująca. Być może zechcesz opracować własne kategorie odpowiednie dla twojego stylu życia.

Ilustracja 3.2 Analiza wykorzystania czasu**ANALIZA WYKORZYSTANIA CZASU**

Polecenia: W oparciu o informacje zanotowane w planie tygodnia podziel swoje rozporządzenie czasem na kilka głównych kategorii. Zapisz sumę godzin poświęconych na każdą kategorię.

Kategoria	Godzin w sumie
1. <u>Rutyna poranna</u> . Zapisz, ile czasu zajmuje ci ubieranie się, jedzenie itp.	
2. <u>Codzienny czas z Bogiem</u> . Zapisz, kiedy i ile czasu poświęcasz na codzienny czas z Bogiem.	
3. <u>Współmałżonek</u> . Ile czasu spędzasz ze swoim partnerem (na przykład na wspólnym czytaniu, modlitwie itp.)	
4. <u>Rodzina</u> . Ile czasu spędzasz ze swoją rodziną (czas z Bogiem w gronie rodziny, pomoc dzieciom w lekcjach, gry, spacery itp.)	
5. <u>Służba</u> . Jak spędzasz swój dzień w biurze lub kościele (przygotowanie do kazania, telefony, spotkania, odwiedziny w domu lub szpitalu itp.)	
6. <u>Posiłki</u> . Gdzie i kiedy spożywasz posiłki oraz w jakim towarzystwie.	
7. <u>Rutyna wieczorna</u> . Co robisz wieczorem (studia biblijne, kampanie ewangelizacyjne, hobby itp.)	
8. <u>Sen</u> . Kiedy kładziesz się spać. Czy masz dostateczną ilość snu?	
9. <u>Inne</u> .	

B. Przeanalizuj swoje wykorzystanie czasu

Teraz, gdy widzisz wyraźnie, jak spędzasz swój czas, twoje priorytety staną się oczywiste. Nie ma bezpośredniej zależności między miarą priorytetów a ilością spędzonego czasu, istnieje jednak ogólna zasada. Na przykład jeśli twój współmałżonek jest dla ciebie wysokim priorytetem, ale nie spędzasz z nim(nią) szczególnego czasu, wówczas trzeba zorganizować czas w inny sposób tak, by mieć pewność, że twoja relacja odzwierciedla prawdziwe zaangażowanie.

Sposoby na poprawę wykorzystania twojego czasu powinny być teraz bardziej oczywiste. Spójrz na swój plan tygodnia (ilustracja 3.1) oraz analizę wykorzystania czasu (ilustracja 3.2) i odpowiedz na poniższe pytania w celu ustalenia wzorców:

- Jakie czynności stale powtarzasz?
- Czy dajesz pierwszeństwo najważniejszym dziedzinom swego życia?
- Czy powtarzają się jakieś bloki zmarnowanego czasu?
- Jakie konkretne zmiany chciałbyś wprowadzić w swoim harmonogramie?

Powinieneś potrafić rozpoznać swoje obecne priorytety lub, innymi słowy, główne role i obowiązki w swoim życiu. Wynotuj najważniejsze dla ciebie rzeczy w podanym niżej pustym miejscu:

Czy twoja analiza wykorzystania czasu jest odbiciem tych priorytetów? Jakie zmiany chciałbyś wprowadzić?

C. Napisz realistyczny harmonogram

Posługując się planem tygodnia (ilustracja 3.1) ponownie ułóż swój harmonogram na następny tydzień w oparciu zarówno o swoje priorytety, jak i obserwacje z poprzedniego tygodnia. Jeśli masz poczucie, że w twoich zajęciach brakowało jakichś elementów, znajdź na nie czas. Najlepiej byłoby wprowadzać zmiany w twoim normalnym harmonogramie małymi krokami.

1. *Wybierz co najmniej jeden priorytet i zaplanuj konkretny czas na zajęcie się nim. Zwróć uwagę na podane przykłady.*

Przykład #1

PRIORYTET: Moja relacja z Panem.

CEL: Wstań o godzinę wcześniej trzy razy w tygodniu na modlitwę. Może to oznaczać pójście spać o godzinę wcześniej, aby mieć odpowiednią ilość snu.

Przykład #2

PRIORYTET: *Moja relacja ze współmałżonkiem.*

CEL: *Zarezerwuj szczególny czas co tydzień poświęcony wyłącznie dla was obojga.*

2. *Wyeliminuj wszystko, co nie jest priorytetem ani właściwym wykorzystaniem czasu.*

Czy robisz rzeczy, do których inne osoby w kościele mają większe kwalifikacje i chęci? Naucz się prowadzić ludzi w uczniostwie i przekazywać im obowiązki. Pomóż innym w odkrywaniu i wykorzystaniu ich duchowych i naturalnych darów. Prowadź ich w ciągłym rozwoju jako przywódców. Przekazywanie zadań tym, których prowadzisz, nie tylko zaoszczędzi twój czas, lecz pomoże im dojrzewać w ich chrześcijańskim życiu.

3. *Zaplanuj czas z rodziną.*

Czas spędzony z rodziną jest niezwykle cenny. Jakość rodziny założyciela kościołów wiąże się bezpośrednio z jego kwalifikacjami do służby w kościele (1 Tym. 3:4-5).

4. *Zaplanuj czas na służbę.*

Obejmuje to czas na studium, ewangelizację, administrację kościoła, prowadzenie w uczniostwie, szkolenie przywódców, spotkania modlitewne, odwiedziny itp.

5. *Zaplanuj czas na odpoczynek.*

Miej na uwadze, że nie tracisz czasu, gdy odpoczywasz. Odpoczynek zapewni lepsze zdrowie i więcej energii podczas służby na cały dzień. Być może potrzebujesz uciąć sobie drzemkę w środku dnia, żeby mieć siły na służbę, która kończy się późnym wieczorem. Powinieneś też w modlitwie i z uwagą rozważyć zalecenia biblijne o dniu odpoczynku. Dla ciebie jako założyciela kościołów niedziela (typowy „dzień odpoczynku”) będzie wzmożonym dniem pracy. Wielu pastorów, którzy mają ten sam problem, wybiera na swój „dzień odpoczynku” inny dzień, np. poniedziałek.

6. Staraj się zachować równowagę w swoim tygodniu.

Jeśli jednego dnia masz napięty plan, zaplanuj mniej zajęć na dzień następny.

D. Oceniaj swoje postępy

Twoja umiejętność lepszego wykorzystywania czasu poprawi się, jeśli będziesz stosował w praktyce te kroki. Być może będziesz się przed kimś rozliczał z wyznaczonych sobie celów. Jeśli naprawdę chcesz nauczyć się rozporządzać czasem tak, by być lepszym szafarzem, podejmiesz wszelkie kroki niezbędne do wprowadzenia pożądanej zmiany. Zastanów się nad umieszczeniem w swoim planie regularnych spotkań z kimś, kogo darzysz szacunkiem i kto jest dla ciebie dostępny. Wzajemne rozliczanie się i społeczność będą bardzo cenne dla całego twojego życia.

KONKLUZJA

Nie jest grzechem planowanie, zarządzanie swoim czasem, układanie harmonogramu na dzień, tydzień, rok czy nawet życie. Wprost przeciwnie. Właściwe zarządzanie czasem może podnieść skuteczność służby i uczyć naszego Pana. Potencjalny grzech tkwi w pomniejszaniu wagi relacji w naszym zarządzaniu czasem. Czas jest zasobem, ale niezdrowe skupianie się na czasie może raczej niszczyć więzi niż je budować. Wystrzegaj się skrajności. Dąż do równowagi w tej dziedzinie.

Zdajesz sobie doskonale sprawę z tego, że założyciele kościołów z uwagi na sam charakter ich pracy są ludźmi bardzo zajętymi. Zarządzanie czasem pomoże ci jako założycielowi kościoła być bardziej wydajnym. Istnieje dawne przysłowie, którym można podsumować kwestię zarządzania czasem: „JEŚLI PONOSIMY PORAŻKĘ W PLANOWANIU, PLANUJEMY PONIESIENIE PORAŻKI!” Systematyczna ocena wykorzystywania swojego czasu przy użyciu ćwiczeń zawartych w tej lekcji może ci pomóc się upewnić, czy mądrze posługujesz się swoim czasem.

Jeśli ponosimy porażkę w planowaniu, planujemy poniesienie porażki!

Wszyscy chcemy pewnego dnia usłyszeć od naszego Pana: „Dobrze, sługo dobry i wierny”. Mamy nadzieję, że ta lekcja pomoże ci osiągnąć to „dobrze” w twoim życiu i służbie.

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Zapoznaj się z fragmentem z Ewangelii Łukasza 10:38-42. Zwróć uwagę na priorytety Marii i Marty. Jak te wiersze odnoszą się do tej lekcji? Którą z tych postaci bardziej przypominasz?
- Zapoznaj się z rozdziałem 4,6,9,11 z Ewangelii Łukasza. Zwróć uwagę, jak Jezus znajdował czas na modlitwę. Czy ty też to robisz? Czy modlisz się regularnie ze swoim współmałżonkiem o swoje życie i służbę?
- Uważne zapoznanie się z fragmentem z Ewangelii Łukasza 9:51-62 pokazuje, że Jezus miał pewne zadanie, które musiał wykonać w określonym czasie. Na czym ono polegało? Czy doniosłość tego zadania miała jakiś wpływ na jego relacje z ludźmi? Czy twoim zdaniem świadomie planował on dodatkowy czas w tym zadaniu tak, by mógł się dalej skupiać na relacjach?
- Przeczytaj osiemnasty rozdział Drugiej Księgi Mojżeszowej i zwróć uwagę, jak Mojżesz rozwiązał problem zarządzania swoim czasem.
- Przeczytaj przypowieść o talentach z Ewangelii Mateusza 25:14-30. Zastąp słowo „talent” słowem „lata” i wstaw swoje imię zamiast pierwszego sługi, który otrzymał pięć talentów. Otrzymałeś od Pana pięć lat. Podziel się, jak zainwestowałeś Pański czas i jak zasłużyłeś na Jego pochwałę oraz jak to ostatecznie przynosi Mu chwałę.

PLAN DZIAŁANIA

- Przeczytaj księgę Nehemiasza i poszukaj przykładów, w których Nehemiasz ilustruje jakieś elementy zarządzania czasem omówione w tej lekcji.
- Zaczynaj wpisywać w tabelę swoje codzienne zajęcia na jeden tydzień. Przeanalizuj wyniki i wyznacz sobie cel zastosowania zmiany w wykorzystaniu czasu. Powiedz o nim swojemu współmałżonkowi lub bliskiemu przyjacielowi i informuj go na bieżąco o swoich postępach w osiągnięciu tego celu.
- Opracuj plan zmniejszenia swego obciążenia czasowego w niektórych aspektach służby przekazując zadania innym. Podziel się z kimś tym celem i informuj go na bieżąco o swoich postępach.

SZAFARSTWO

4

LEKCJA

Strategiczne planowanie

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest zapoznanie uczestników z praktyczną metodą strategicznego planowania, którą mogą wykorzystać w każdej fazie służby i która pozwoli im na ustalenie ważności i połączenie czynności w służbie z celem ich służby

☞ Główne punkty

- Strategiczne planowanie jest procesem.
- Strategiczne planowanie jest narzędziem, które pomoże ci skupić uwagę na celu twojej służby.
- Jeśli ponosisz porażkę w planowaniu, planujesz poniesienie porażki.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Potrafić opracować strategiczny plan służby zakładania kościoła.
- Wiedzieć, jak określać zadania i ustalać mierzalne konkretne zajęcia.
- Brać udział w procesie przygotowywania strategicznego planu służby zakładania kościoła.

I. NA CZYM POLEGA STRATEGICZNE PLANOWANIE?

Strategiczne planowanie jest środkiem, który ma pomóc zespołowi zakładającemu kościół w osiągnięciu większej wydajności i skuteczności w dziele zakładania. Jest to proces pozwalający członkom tego zespołu na połączenie wszystkiego – siebie, swoich rodzin i służby – ze strategicznym „Z”, jakie wyznaczyli dla swojej służby założycielskiej. Po opracowaniu planu strategicznego zespół założycielski powinien potrafić zrozumieć i odróżnić „najlepsze” zajęcia – te, które rozszerzą i przyspieszą zakładanie kościołów aż do nasycenia – od „dobrych”, które mają swoje miejsce w życiu kościoła, lecz nie prowadzą całego regionu do poznania Jezusa Chrystusa. Strategiczne planowanie pomaga zespołowi w określeniu swego kierunku, organizacji i środków do osiągnięcia konkretnych czynności zmierzających do realizacji „Z”. Strategiczne planowanie nie jest kwestią lepszej organizacji; jest to kwestia życia ze świadomością celu, skupiania naszego czasu i energii na „najlepszych” zajęciach, do jakich Bóg nas powołuje: do tego, by ujrzeć nasze regiony napełnione żywymi kościołami.

Biblijne przykłady strategicznego planowania

Strategiczne planowanie jest widoczne zarówno w Starym, jak i w Nowym Testamencie.

- Józef dzięki mądrości od Boga opracował i wcielił w życie plan uratowania Egipcjan i sąsiednich narodów od śmierci głodowej podczas siedmioletniej klęski głodu (1 Mojż. 41).
- Nehemiasz oglądał zniszczenie Jerozolimy i opracował oraz zastosował plan odbudowy murów miasta pomimo wielu przeszkód i ryzyka.
- Życie i służba Jezusa dowodzą, że miał On bardzo konkretny cel i środki do osiągnięcia tego celu. Na przykład ufnie kierował swoje kroki w stronę krzyża (Mat. 16:21-23). Skupił swoją służbę na dwunastu uczniach i narodzie żydowskim.

II. PROCES STRATEGICZNEGO PLANOWANIA

Strategiczne planowanie jest procesem wielostopniowym i składa się z pięciu głównych elementów: deklaracji celu, podstawowych wartości, wyróżników, zadań i konkretnych zajęć. Razem składają się one na plan strategiczny. Plan ten opracowuje się i regularnie aktualizuje zgodnie z naszkicowanym poniżej procesem. Planowaniu powinna towarzyszyć częsta modlitwa przed i w trakcie tego procesu. Zakładanie kościołów jest działalnością duchową, wymaga zatem polegania

na Boga w kwestii mądrości i poznania zamysłu Chrystusowego (Jak. 1:5-7; 1 Kor. 2:16). Najlepiej byłoby, gdyby procesem strategicznego planowania zajęły się co najmniej dwie osoby.

Ilustracja 4.1 Proces strategicznego planowania



Warto pamiętać, że tak powstałe plany strategiczne nie są niezmiennie. Stanowią one raczej plan roboczy tego, co ty i twój zespół uważacie za najlepsze obecnie zajęcia w celu dokonania postępów w kierunku waszego strategicznego „Z.” Gdy zaczniecie realizować zajęcia przewidziane w planie, być może uświadomicie sobie inne zagadnienia lub sprawy, które spowodują naniesienie zmian w waszym planie strategicznym. Dlatego właśnie ważne jest regularne przeglądanie swojego planu. Ma on sens tylko wtedy, gdy pomaga wam żyć z większą świadomością celu i skupić waszą służbę na najważniejszych zajęciach.

A. Krok 1: Módlcie się

Razem ze swoim zespołem zakładającym kościół módlcie się o mądrość i wyrazistość Bożej wizji. Proście Boga o prowadzenie i kierowanie waszym czasem planowania, o pomoc w słuchaniu siebie nawzajem i poznaniu „zamysłu Chrystusowego”. Ponadto pozyskajcie kilku przyjaciół do modlitwy o swój zespół podczas pracy w tym procesie.

B. Krok 2: Napiszcie lub przypomnijcie sobie swoją deklarację celu

Deklaracja celu jest podstawą waszego planowania. Dokonajcie przeglądu regionu docelowego swojej służby, czy to jest osiedle, wieś, miasto, powiat czy kraj. Przyjrzyjcie się też rodzajowi służby, do jakiej powołał was Bóg – zakładanie kościoła, mobilizacja do modlitwy, rozpowszechnianie literatury – w oparciu o swój region docelowy i służbę.

Przypomnijcie sobie deklarację celu przygotowaną wcześniej na potrzeby swojej służby. Jeśli jeszcze tego nie zrobiliście, w takim razie napiszcie taką deklarację. Powinna ona składać się z jednego/dwóch zdań i odpowiadać na pytanie: „Jaki jest cel istnienia naszego zespołu (grupy)?” oraz brać pod uwagę wasz region docelowy i służbę.

Oto kilka przykładowych deklaracji celu:

- Celem istnienia tego zespołu jest umożliwienie ewangelicznie wierzącym napełnienia Rumunii pomnażającymi się kościołami. (Narodowy zespół wspierający zakładanie kościołów).
- Celem istnienia tego zespołu jest napełnienie tego powiatu pomnażającymi się kościołami. (Zespół zakładania kościołów).
- Celem istnienia tego zespołu jest wsparcie lokalnej służby modlitewnej w tym mieście – chodzi o wspólną modlitwę i bardziej intensywne wsparcie modlitewne dzieła zakładania kościołów w tym mieście. (Zespół modlitewny).

Niech ktoś zapisze deklarację celu na tablicy (lub papierze) tak, byście wspólnie mogli na nią patrzeć. Wraz ze swoim zespołem przejrzyj tę deklarację celu i postaw sobie następujące pytania:

- Czy ta deklaracja wciąż jest odbiciem naszego celu, czy też cel uległ zmianie?
- Czy ta deklaracja zgadza się z naszymi podstawowymi wartościami i wyznacznikami? Jeśli nie, co musimy zmienić, aby ją dostosować?
- Czy ta deklaracja celu jest jasna i zwięzła?
- Czy ta deklaracja celu określa nasze „Z” – region docelowy lub grupę ludzi, do których próbujemy dotrzeć oraz rodzaj służby, do którego jesteśmy powołani?

Jeśli to konieczne, wprowadźcie zmiany w swojej deklaracji celu w odpowiedzi na powyższe pytania. Ostatecznie sformułowany cel trzymaj na oczach zespołu tak, by móc się do niego odwoływać podczas reszty procesu planowania.

C. Krok 3: Przemysłcie podstawowe wartości i wyróżniki

Podstawowe wartości to fundamentalne, biblijne koncepcje, do których jesteście przekonani i wysoko je cenicie. Gdy ty i twój zespół ustalicie, jakie są wasze podstawowe wartości, jedynym sposobem przekonania się, że stoicie na bezpiecznym gruncie, jest oparcie każdej wartości na Piśmie. Wartości te pomogą wam wyjaśnić, co robicie, a czego nie. Wszelkie opracowane przez was strategie niezgodne z waszymi podstawowymi wartościami prawdopodobnie się nie powiedzą albo okażą się destrukcyjne.

Oto kilka przykładów podstawowych wartości:

- *Kościół lokalny:* Wierzymy, że kościół lokalny jest głównym Bożym narzędziem w ewangelizacji i wychowywaniu, tj. główną metodą, jaką posługuje się Bóg do wykonywania swego dzieła.
- *Pomnożenie:* Model pomnażania, nie dodawania jest jedynym modelem powielania kościoła, który może kiedykolwiek osiągnąć cel uczynienia uczniami całego narodu.
- *Przywództwo w postawie służby:* Wierzymy, że przywództwo w postawie służby należy rozwijać dzięki przysposobianiu i delegowaniu do służby uzdolnionych ludzi.
- *Odpowiedzialność:* Jako zespół wierzymy, że musimy być odpowiedzialni wobec siebie samych, lokalnego kościoła i naszych przywódców. Wierzymy, że poprzez naszą odpowiedzialność wobec tych wszystkich ludzi możemy utrzymać bliską więź z naszym Panem i Zbawcą, Jezusem Chrystusem.
- *Moralność:* W naszej pracy wyznajemy następujące wartości moralne: rzetelność, prawość, uczciwość w finansach...

Wyróżnikami są rzeczy, które czynią was wyjątkowymi. Pomagają one w określaniu waszej tożsamości. Ujawniają, z czego jesteście znani i jak odnosicie się do innych. Mogą one zakreślać granice, mające wpływ na waszą współpracę z innymi w sposób pozytywny lub negatywny. Powinny one uchronić was przed zbaczaniem z obranego celu.

Oto kilka przykładów wyróżników:

- Pracujemy tylko wśród muzułmanów.
- Skupiamy swoje wysiłki na przygotowywaniu prowadzących szkolenia dla założycieli kościołów.
- Dążymy do współpracy ze wszystkimi ewangelicznymi wyznaniem i organizacjami działającymi na naszym obszarze docelowym.

Ustal podstawowe wartości i wyróżniki twojego zespołu w służbie. Jest to dobre ćwiczenie na burzę mózgów. Pozwól członkom zespołu wypowiedzieć się na temat wartości i wyróżników zespołu. Zapisujący powinien zanotować każdy pomysł, jaki padnie podczas tej dyskusji. Następnie przyjrzyj się tej liście. Oceń wartości i wyróżniki wymienione podczas burzy mózgów. Czy odzwierciedlają one wartości biblijne? Czy zespół zgadza się, że jest to wartość lub wyróżnik waszego zespołu? Wykreśl lub nanieś poprawki na wszelkie wartości bądź wyróżniki, które nie reprezentują twojego zespołu. Poproś osobę zapisującą o zanotowanie ostatecznej listy podstawowych wartości i wyróżników na wielkim arkuszu po to, by mieć je na uwadze przez resztę procesu strategicznego planowania.

D. Krok 4: Ustalcie swoje zadania

Po wyznaczeniu celu, ustaleniu podstawowych wartości i wyróżników następnym krokiem jest ustalenie waszych zadań. Zadania te mają odpowiadać na ogólne pytanie „Co będziemy robić?” Na co kładzie się główny nacisk w waszej służbie? Jaki jest ogólny kierunek, w którym zmierzają wasze wysiłki? Pod pojęciem zadań mamy na myśli ogólne kategorie zajęć, w które będziecie zaangażowani dążąc do osiągnięcia swojego celu. Oto kilka przykładów zadań związanych ze służbą zakładania kościołów:

- Badanie regionu docelowego i jego mieszkańców
- Mobilizacja do modlitwy o zakładanie kościołów
- Ewangelizacja
- Szkolenie i doradzanie przywódcom powstającego kościoła
- Szkolenie i doradzanie innym założycielom kościołów
- Rozwijanie pomnażających się grup komórkowych
- Mobilizacja innych kościołów w regionie do zakładania kościołów

A oto dobry pomysł na burzę mózgów:

- Zapytaj zespół: „W jakich dziedzinach będziemy dalej skupiać swoją energię przez ponad trzy najbliższe lata?”
- Pozwól członkom zespołu na wyrażenie swojego zdania na temat zadań zespołu. Zapisujący powinien zanotować każdy podany pomysł.
- Następnie przyjrzyj się liście. Oceńcie zadania wymienione podczas burzy mózgów. Czy zgadzają się one z waszą deklaracją celu, podstawowymi wartościami i wyróżnikami? Wykreście lub poprawcie wszelkie propozycje zadań, które nie są pomocne w wypełnieniu waszej deklaracji celu ani nie odzwierciedlają waszych wartości bądź wyróżników.
- Ułóżcie tę listę według ważności i zredukujcie do siedmiu zadań. Większość zespołów lub jednostek na ogół nie jest w stanie pracować nad większą ilością zadań niż siedem naraz.
- Poproś osobę zapisującą o zanotowanie ostatecznej listy zadań na dużym arkuszu papieru i zostawienie obok wolnych miejsc na dopisanie konkretnych zajęć.

E. Krok 5: Ustalcie planowane zajęcia

Wyznaczając zajęcia w zasadzie określcie konkretne kroki, jakie podejmiecie w konkretnym okresie czasu (trzy miesiące, pół roku, rok) dla wykonania wyznaczonych zadań. Podczas gdy zadania mają charakter ogólny, zajęcia mają charakter ściśle określony. Ustalenie konkretnych zajęć pomaga wam przejść od walki z ogniem do zapobiegania pożarom – od reakcji na to, co pilne do zajmowania się tym, co ważne. Określanie precyzyjnych, jasnych i mierzalnych zajęć pozwoli wam na przemyślenie kroków A, B, C, które w końcu osiagają „Z”, wasz cel. Dobrze opisanego zajęcia może się podjąć każdy i wyjaśnić je dokładnie komuś innemu, mimo iż osoba ta nie miała nic wspólnego z opisem zajęcia. Dobrze zaplanowane zajęcia cechuje:

- **Określenie terminu.** Dobrze zaplanowane zajęcia musi mieć konkretny termin wykonania. Ilość czasu zależy od tego, co uznasz za konieczne do ukończenia zadania. Jeśli opracowujesz plan strategiczny na okres roku, maksymalny termin wykonania zajęć powinien mieścić się w przyszłym roku. PRZYKŁAD: DO KOŃCA CZERWCA...
- **Osiagalność.** Dobrze zaplanowane zajęcia sprawi, że dana osoba będzie się musiała „gimnastykować” przy wykonywaniu go. Zarazem jednak będzie ono leżało w granicach jej

możliwości. Jeśli planowane zajęcia są nierealne, zawsze będzie wahanie, czy w ogóle podejmować się ich wykonania. PRZYKŁAD: PRZYGOTOWANIE TRZECH INDUKCYJNYCH STUDIÓW BIBLIJNYCH...

- **Mierzalność.** Dobrze zaplanowane zajęcia będzie można zmierzyć i sprawdzić, czy zostało wykonane. Istnieje wiele sposobów weryfikacji: pisemny, ustny, przez wykonanie danego zadania, obserwację określonych rzeczy. Jeśli nie macie jakiejś metody weryfikacji, nie można się dowiedzieć, czy zaplanowane zajęcia zostały zrealizowane. PRZYKŁAD: PROWADZENIE PRZYGOTOWANYCH STUDIÓW W MOJEJ GRUPIE KOMÓRKOWEJ...
- **Jasny język.** Dobrze zaplanowane zajęcia będzie opisane jasnym, precyzyjnym językiem. Niejednokrotnie w formułowaniu zajęć używa się słów „poznać”, „rozumieć”, lecz słowa takie można różnie interpretować. Na przykład ile jest sposobów „poznawania” czegoś? Możemy poznawać za pomocą zmysłów, stąd jest co najmniej pięć sposobów poznania. Jeśli „poznaniu” towarzyszy „sposób poznania”, wtedy można się tym słowem posługiwać. Jak można zweryfikować „rozumienie”? Trzeba starannie dobierać słowa w celu upewnienia się, czy rzeczywiście przekazują to, co zamierzano.

Przykładowe planowane zajęcia

Do końca czerwca przygotuję i poprowadzę trzy indukcyjne studia biblijne w swojej grupie komórkowej na temat „Wielki Nakaz Misyjny a zakładanie kościołów w naszym mieście”.

Dość powszechnym zjawiskiem jest fakt, że na każde zadanie przypada kilka konkretnych zajęć. Jeśli twój zespół wyznaczy cztery lub pięć głównych zadań, może im towarzyszyć dziesięć lub więcej planowanych zajęć pomocnych w ich realizacji. Musicie rozstrzygnąć, ile zajęć trzeba ustalić, aby skutecznie przeprowadzić każde zadanie. Pracując nad zaplanowaniem swoich zajęć powinniście odpowiedzieć na następujące pytania:

- Jakie mierzalne przedsięwzięcia podejmiemy w tym roku w kierunku realizacji tego zadania?
- Jak wykonamy te przedsięwzięcia?
- Jak zmierzmy swoje wyniki?
- Co się stanie, jeśli planowane zajęcia nie zostaną wykonane? (To pytanie pomoże wam w ustaleniu ważności zajęcia.)
- Jakich konsultacji, zasobów, szkolenia potrzebujemy do wykonania tego planowanego zajęcia?
- Jakie przeszkody bądź problemy trzeba będzie pokonać w celu realizacji tego zajęcia? (To pomoże wam uświadomić sobie realność waszego planowanego zajęcia.)
- Kto będzie pracował nad wykonaniem tego zajęcia? Kiedy powinno być ukończone? Jak poznacie, że wykonałście to zajęcia? (Dopóki ktoś nie przejmie odpowiedzialności za to zadanie, nie zostanie ono zrealizowane.)
- Kto może nam pomóc w rozliczaniu się z zaplanowanych przez nas zajęć?

Osoba zapisująca powinna zanotować zajęcia zespołu przypisane każdemu zadaniu wraz z datą ich zakończenia i osobą odpowiedzialną.

Po wykonaniu powyższego ćwiczenia zakończycie proces strategicznego planowania. Macie teraz do dyspozycji deklarację celu służby, listę podstawowych wartości i wyróżników, całokształt zadań oraz konkretne zaplanowane zajęcia. Wykorzystajcie ten „dokument” jako punkt wyjścia do przyszłych sesji strategicznego planowania ze swoim zespołem (grupą).

KONKLUZJA

- Plan strategiczny ma sens tylko wtedy, gdy postrzega się go jako dokument roboczy i systematycznie przegląda. Jeśli macie zajęcia krótkoterminowe, być może będziecie chcieli przeglądać swój plan raz na kwartał, ale na pewno powinniście to robić raz na pół roku lub na rok. Wasza deklaracja celu, podstawowe wartości i wyróżniki na ogół się nie zmieniają. Stanowią one podstawę Bożego powołania dla ciebie i twojego zespołu. Dopóki cel nie zostanie spełniony, pozostaje taki sam. Jednak w miarę realizacji swego celu, gdy twoje zrozumienie celu się pogłębi, zechcesz go być może udoskonalić.
- Zadania i zaplanowane zajęcia są narzędziami pomocnymi w skupieniu twojej uwagi na osiągnięciu celu. Pomogą ci one ustalić ważność poszczególnych zadań, skoncentrować się na istotnych

czynnościach, do których powołał cię Bóg i przemyśleć, co trzeba zrobić w praktyce, żeby osiągnąć twój cel.

- Na koniec warto pamiętać, że żaden plan nie jest doskonały. Jest to przewodnik, który pomaga ci trzymać się właściwej drogi. Najlepiej ułożone plany są niczym, jeśli w twojej pracy nie ma Pana. Jak przypomina nam autor Przypowieści: „Z całego serca Bogu zaufaj, nie polegaj na swoim rozsądku, myśl o Nim na każdej drodze, a On twe ścieżki wyrówna” (Przyp. 3:5-6).

PYTANIA DO ROZWAŻENIA, POWTÓRZENIA I ZASTOSOWANIA

- Na czym polega różnica między strategicznym planowaniem a dobrą organizacją?
- Czy znasz inne dziedziny życia, w których można zastosować strategiczne planowanie?
- Jakie są inne przykłady z Pisma lub twojego życia, w których skuteczne planowanie prowadziło do osiągnięcia wymiernych rezultatów?
- Jak zareagowałbyś na stwierdzenie: „Niejasne cele w najlepszym wypadku prowadzą do niejasnych rezultatów”?
- W jaki sposób w twojej kulturze ludzie dzielą się pomysłami na rozwiązanie problemów?

PLAN DZIAŁANIA

Zajmij się strategicznym planowaniem wraz ze swoim zespołem zakładającym kościół lub przywódcami powstającego kościoła. Bądź gotowy do podzielenia się swoim planem strategicznym na następnej sesji.

SZAFARSTWO

5

LEKCJA

Strategiczne planowanie – seminarium

☞ Cel lekcji

Celem tej lekcji jest zapewnienie uczestnikom praktycznej okazji do przeprowadzenia sesji strategicznego planowania w kontekście zespołu.

☞ Główne punkty

- Strategiczne planowanie ma decydujące znaczenie dla służby zakładania kościołów.
- Strategiczne planowanie nie jest zadaniem trudnym.

☞ Pożądane rezultaty

Po opanowaniu treści tej lekcji każdy uczestnik powinien:

- Wiedzieć, jak przeprowadzić sesję strategicznego planowania w kontekście zespołu.
- Mieć więcej odwagi do prowadzenia strategicznego planowania.
- Być zaangażowanym w planowanie strategiczne z udziałem zespołu zakładającego kościół.

Podczas tej godziny zastosujemy w praktyce koncepcje, które poznaliśmy w poprzedniej lekcji na temat strategicznego planowania. Podzielimy się na grupy cztero/pięcioosobowe i będziemy pracować tak, jakbyście tworzyli zespół zakładający kościoły. Z uwagi na ograniczenia czasowe zakładamy, że twój „zespół” już opracował deklarację celu swojej służby i ustalił swoje podstawowe wartości i wyróżniki.

Jako zespół wyznaczycie sobie za zadanie organizację **weekendowej konferencji młodzieżowej**. Obecne zadanie polega na opracowaniu następujących rodzajów zajęć (wykorzystajcie jako wzór materiał podany w poprzedniej lekcji).

- Opracujcie ogólny plan zajęć na weekendową konferencję.
- Opracujcie plan konkretnego zajęcia w trakcie konferencji.

Sprawdźcie swoje cele w oparciu o cechy przedstawione w ostatniej lekcji, żeby się upewnić, czy spełniają one wymogi dobrze opracowanych zajęć.

Macie pół godziny na wykonanie tego ćwiczenia. Pod koniec tego czasu każda grupa podzieli się swoimi planowanymi przez siebie zajęciami, a reszta klasy o mówi je i oceni.

